GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek, 19 lutego 1974
Nr 42 (9322)
Wyd. AB Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

• Spotkania i imprezy
• „Pociąg Przyjaźni" do ZSRR

Poznań przygotowany do obchodów rocznicy wyzwolenia

Zaledwie kilka kartek kalendarza pozostało do tej zapisanej na trwałe w historii Poznania daty: 23 lutego. Tego pamiętnego dnia roku 1945, po krwawym i uporczywym boju Armia Radziecka, wspomagana patriotyczną ofiarnością mieszkańców stolicy Wielkopolski, przełamawszy ostatni punkt oporu wojsk hitlerowskich — wyzwoliła miasto. Za parę dni będziemy więc obchodzić 29 rocznicę wyzwolenia Poznania.

Opracowano już program obchodów tej rocznicy.

W piątek o godz. 14 w Urzędzie Wojewódzkim nastąpi ogłoszenie wyników plebiscytu na Wielkopolanina — 73, o 15.30 — delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych złożą wieńce pod Pomnikiem na Cytadeli oraz pod Pomnikiem PPR-owców na Cmentarzu Bohaterów. W Państwowej Operze im. Stanisława Moniuszki rozpocznie się o godz. 17 koncert okolicznościowy, a po koncercie, na placu Mickiewicza — capstrzyk.

W sobotę, 23 lutego w południe odbędzie się na Starym Rynku uroczysta odprawa wart. O godz. 17 zostanie powtórzony koncert okolicznościowy w Operze — dla przodowników pracy.

W najbliższy czwartek wyrusza z Poznania „Pociąg Przyjaźni" — organizowany przez „Express Poznański". Zarząd Wojewódzki TPPR oraz Sports-Tourist — którym do Kraju Rad uda się około 300 wyróżnionych za dobra pracę przedstawicieli poznańskich i wielkopolskich zakładów pracy. Wizyta ta nieprzypadkowo zbiega się z 29 rocznicą wyzwolenia Poznania przez Armię Radziecką oraz z 57 rocznicą utworzenia tej Armii. Te daty są przecież znaczące w utwierdzonej braterstwem broni przyjaźni polsko-radzieckiej. (kos)

Wzrost produkcji dla kraju i na eksport • Dodatkowe artykuły chemiczne i środki transportu • Oszczędności energetyczne i surowcowe

Czyn 30-lecia

Nadal z każdym dniem rośnie liczba zobowiązań podejmowanych przez zakłady pracy dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej, poparcia czynem produkcyjnym realizacji programu gospodarczego rozwoju kraju i poprawy warunków życia społeczeństwa. Dodatkowe efekty zamierza się uzyskać głównie dzięki większej wydajności pracy, usprawnieniom organizacyjno-technicznym i racjonalnej gospodarce materiałowej.

W ten właśnie sposób wykona ponadplanową produkcję załoga częstochowskiej Huty „Bierut". Dostarczy ona m. in. 24 tys. ton surówki, 15 tys. ton stali, 1,5 tys. ton konstrukcji stalowych i 15 km rur. Uzyska się także znaczne oszczędności w zużyciu paliwa i energii. Łączna wartość zobowiązań wyniesie około 129 mln zł.

Hutnicy z Huty Aluminium w Skawinie postanowili zwiększyć ilość wyrobów o charakterze antyimportowym, szczególnie potrzebnych gospodarce narodowej i przekroczyć tegoroczne zadania m. in. o 400 ton walcówki, 240 ton proszków granulowanych. Ponadto prawie 6,5 tys. ton uzyskanej dodatkowo masy anodowej przeznaczy się na eksport. Łączne efekty, do których zaliczyć należy także oszczędność energii elektrycznej i wyniki prac społecznych szacuje się na sumę ponad 37 mln zł.

Czyn pracowników płockiej „Petrochemii" — to wyroby wartości ponad 62 mln zł. Wyprodukowanie ponad plan 6 tys. ton benzenu, stanowiącego surowiec dla innych branż przemysłu chemicznego oraz 4,5 tys. ton oleju dla polskiego „Fiata" — pozwoli zmniejszyć zakupy importowe.

Załoga Zakładów Azotowych w Puławach wykona dodatkowo na zaopatrzenie rynku krajowego i na eksport 7.200 ton mocznika nawozowego oraz 3 tys. ton kwasu siarkowego — cennego surowca do dalszej przeróbki. Efekty tego zobowiązania szacuje się na kwotę 25 mln zł.

Pracownicy wrocławskiego „Pafawagu" dostarczą gospodarce ponadplanową liczbę wagonowych jednostek elektrycznych i wózków do wagonów towarowych o łącznej wartości 40 mln zł. Ponadto „Pafawag" przekaże na eksport dodatkowe wagony wartości 0,5 mln zł dewizowych i zmniejszy zużycie materiałów i surowców na sumę 28 mln zł.

Metalowcy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „Delta" w Rzeszowie swoje ponad 20-milionowe zobowiązania zrealizują przez wyprodukowanie dodatkowych dwóch silników lotniczych, 2 tys. pomp hydraulicznych oraz partii odlewów i części niezbędnych m. in. do zwiększenia produkcji maszyn włókienniczych łódzkiej „Wifamie". Równocześnie zamierzają oni zaoszczędzić surowce i materiały na kwotę 45 mln zł. Przyczynią się do tego głównie racjonalizatorskie usprawnienia procesów technologicznych.

Nowe możliwości znacznego oszczędzenia paliw i lepszego wykorzystania wagonów towarowych dostrzegają także kolejarze Poznańskiego Węzła

Dokończenie na str. 2

Z udziałem E. Gierka

Spotkanie ludzi pracy Śląska i Zagłębia

W Katowicach odbyło się wczoraj spotkanie ludzi pracy Śląska i Zagłębia. Uczestniczył w nim I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. (PAP)

21 bm — sesja plenarna OK FJN

18 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, któremu przewodniczył prof. dr Janusz Groszkowski. Prezydium omówiło przygotowania do sesji plenarnej OK FJN, która odbędzie się 21 lutego br. w Warszawie oraz zapoznało się z informacją o NFOZ.

Ł. Rinczin w pow. Ciechanów

Polsko-mongolska umowa o współpracy

W poniedziałek, w kolejnym dniu oficjalnej wizyty w Polsce — minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Łodongijn Rinczin przebywał w pow. ciechanowskim. Zwiedził on w Ciechanowie tamtejszy dom kultury oraz zakłady narzędziowe, jedno z przedsiębiorstw wchodzących w skład Kombinatu Narzędzi Precyzyjnych im. K. Świerczewskiego w Warszawie. Część produkcji ciechanowskiej fabryki eksportowana jest do Mongolii.

Min. Ł. Rinczin odwiedził też Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną im. Przyjaźni Polsko-Mongolskiej w Woli Młockiej, interesując się jej dorobkiem i osiągnięciami produkcyjnymi oraz warunkami życia i pracy spółdzielców.

Po południu gość powrócił do Warszawy.

*

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Mongolskiej Republiki Ludowej Stefan Olszowski i Łodongijn Rinczin podpisali wczoraj w Warszawie umowę o współpracy kulturalnej i naukowej między obu krajami na najbliższe 10 lat.

Dokument przewiduje m. in. rozwój wszechstronnej współpracy w dziedzinie szkolnictwa wyższego, oświaty, ochrony zdrowia, kultury i sztuki, prasy, radia i telewizji, kultury fizycznej i sportu oraz turystyki. (PAP)

Port w Kaliningradzie

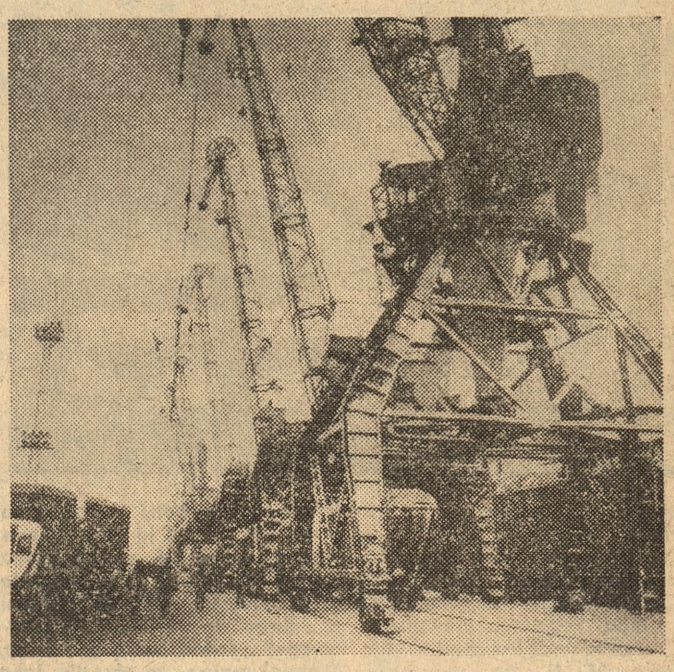

Dźwigi portowe w Kaliningradzie — jednym z głównych portów rybackich Związku Radzieckiego.
CAF — fot. Moroz

W czołówce oszczędnych

Inauguracja „Wielkopolskich Dni Gospodarki Materiałowej"

W dobie permanentnego deficytu surowców, racjonalna gospodarka nimi jest nakazem chwili. Nasze władze partyjne i państwowe przywiązują do tego zagadnienia dużą wagę. Wyrazem tego było VIII Plenum KC PZPR oraz rządowy program poprawy gospodarki surowcami, energią i paliwami.

Każdy procent oszczędności surowców daje w skali kraju kwotę miliardów złotych. W celu zainteresowania sprawami racjonalnego gospodarowania surowcami wszystkich pracowników przemysłu, budownictwa, transportu itp., zorganizowano w 1973, Ogólnokrajowy Konkurs Usprawniania Gospodarki Materiałowej. Już pierwszy etap tego konkursu wykazał, że załogi wielkopolskich zakładów pracy w pełni zaangażowały się w to jakże cenne współzawodnictwo.

Wielkopolska zdobyła pierwszą lokatę w skali kraju pod względem liczby zgłoszonych przedsiębiorstw. Według ostatnich informacji pierwszeństwo mamy również w konkurencji zgłoszeń indywidualnych.

Mając na uwadze szeroką popularyzację idei konkursu wśród społeczeństwa, Wojewódzka Komisja Konkursowa organizuje w dniach 18—23 lutego br. imprezę o zasięgu regionalnym pod nazwą „Wielkopolskie Dni Gospodarki Materiałowej".

Wczoraj w sali kinowej Pałacu Kultury odbyła się inauguracja „Wielkopolskich Dni Gospodarki Materiałowej", w której udział wzięli: sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski, wojewoda poznański Tadeusz Grabski, przewodniczący Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej, Eugeniusz Szyr oraz członek KC PZPR Lechosław Gruszczyński.

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS USPRAWNIANIA MATERIAŁOWEJ GOSPODARKI

W czasie inauguracyjnego posiedzenia wygłoszono referaty, których tematyka dotyczyła m. in. wpływu rozwoju techniki na gospodarkę materiałową, roli jaką odgrywają wielkie organizacje w usprawnieniu gospodarowania materiałami.

O roli konkursu w realizacji Uchwał VIII Plenum KC PZPR i programu rządowego mówił I wicewojewoda poznański Andrzej Śliwiński. Stwierdził on m. in. że załogi wielkopolskich zakładów pracy z ogromnym zaangażowaniem podjęły zadanie porządkowania gospodarki materiałowej. Problemowi oszczędnego zużycia materiałów i surowców nadano w naszym regionie rangę jednego z głównych zadań gospodarczych.

Wyniki uzyskane przez zakłady pracy Wielkopolski w ubiegłym roku w zakresie oszczędności materiałów i surowców są spore. Wystarczy powiedzieć, że 448 zakładów pracy, które uczestniczą w konkursie zanotowało oszczędności rzędu 1.191 mln zł. Stanowi to obniżenie kosztów materiałowych o 2,1 proc. Można ten fakt zaliczyć do osiągnięć minionego roku.

Nie oznacza to, że wszystko już w tej materii zrobiliśmy.

Dokończenie na str. 2

• Aktywny udział delegacji polskiej
• Zmiany w statucie organizacji

Sesja Światowej Rady Pokoju

W niedzielę i w poniedziałek obrady sesji Światowej Rady Pokoju w Sofii toczyły się w czterech komisjach merytorycznych, w których aktywny udział wzięli członkowie delegacji Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Pracami komisji do spraw bezpieczeństwa, pokojowego współistnienia i rozbrojenia kierował przewodniczący OKP — Józef Cyrankiewicz.

Podczas obrad komisji d. s. roli rady w nowej sytuacji zmniejszającego się napięcia międzynarodowego, zabrał głos członek Prezydium ŚRP — prof. Bolesław Iwaszkiewicz. Zwrócił on uwagę na sprzężenie zwrotne zachodzące między odprężeniem a rozbrojeniem. W związku z tym podkreślił, że jednym z podstawowych zadań ruchu pokoju nadal pozostaje walka o powszechne rozbrojenie.

Uczestniczący w pracach komisji d. s. Indochin i Bliskiego Wschodu wiceprzewodniczący OKP — Józef Ozga - Michalski podkreślił wielkie znaczenie porozumienia paryskiego oraz porozumienia w sprawie Laosu. W porozumieniach tych jeszcze raz znalazła potwierdzenie zasada, że pokojowe współistnienie nie jest sprzeczne z prawem narodów uciemiężonych do walki o swoje wyzwolenie. Delegat Polski wyraził opinię, że całkowitemu rozwiązaniu problemów indochińskich sprzyjałoby stopniowe organizowanie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji.

Na tematy kryzysu bliskowschodniego zabrał głos członek delegacji polskiej Andrzej Sudoł. Stwierdził on, że społeczeństwo polskie z nadzieją obserwuje posunięcia zmierzające do politycznego rozwiązania konfliktu. Docenia ono fakt, że politycy arabscy przy całym zaangażowaniu w walkę wyzwoleńczą pozostawiają otwarte drzwi do dyskusji i rokowań.

W komisji d. s. współpracy między ŚRP a innymi organizacjami zabrał głos członek polskiej delegacji — Ryszard Tyrluk. Zwrócił on uwagę na konieczność rozwinięcia szerokiej współpracy i różnorodnych kontaktów na zasadach dwustronnych i wielostronnych. Płaszczyzną współdziałania mogą być takie problemy jak bezpieczeństwo, rozbrojenie, ochrona środowiska, walka z głodem i nędzą itd.

☆

Na sobotnim posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju wprowadzono do jej statutu pewne zmiany, które umacniają rolę tej organizacji jako przodującej awangardy w walce ludzkości o pokój i bezpieczeństwo na całym świecie.

Zmiany te dotyczą przede wszystkim kierowniczych or-

Dokończenie na str. 2

Francuscy deputowani opuścili Polskę

Poniedziałek był ostatnim dniem wizyty w Polsce delegacji francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym Republiki Francji. W godzinach popołudniowych francuscy deputowani zakończyli tygodniowy pobyt w Polsce. (PAP)

G. Pompidou uda się do ZSRR

Jak podaje agencja TASS, podczas wizyty we Francji członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki osiągnięto porozumienie, że zgodnie z wcześniejszym zaproszeniem, prezydent Republiki Francuskiej, G. Pompidou w marcu br. „najprawdopodobniej na początku miesiąca odwiedzi Związek Radziecki.

Wizyty W. Brandta

Rzecznik rządu NRF, von Wechmar potwierdził w poniedziałek, że kanclerz NRF W. Brandt w dniach od 19 do 21 kwietnia br. złoży wizytę oficjalną w Algierze, a następnie od 21 do 24 kwietnia w Kairze.

U. Kekkonen opuścił ZSRR

W poniedziałek powrócił do Helsinek prezydent Finlandii U. Kekkonen, który przebywał w Związku Radzieckim na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Oświadczenie MSZ DRW

Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW opublikowało oświadczenie, w którym potępia ingerencję USA w wewnętrzne sprawy Wietnamu Południowego. Stany Zjednoczone ignorując swe zobowiązania — stwierdza oświadczenie — udzielają szerokiej pomocy militarnej administracji sajgońskiej.

PAP·RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM
KIOSKO

Arabska pomoc dla Afryki

Na odbywającej się w Kairze konferencji ministrów finansów i gospodarki państw arabskich, powzięto decyzję utworzenia Arabskiego Banku Rozwoju Gospodarczego Afryki.

Obrady OECD

Przedstawiciele 24 państw wchodzących w skład Organizacji d.s. Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) rozpoczęli dwudniowe obrady w Paryżu. Omawiać oni będą perspektywy gospodarcze 1974 roku w świetle kryzysu energetycznego.

H. Kohl powrócił do NRF

Przewodniczący opozycyjnej partii CDU H. Kohl powrócił z kilkudniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych. Spotkał się on tam z wiceprezydentem USA Fordem, amerykańskim sekretarzem stanu H. Kissingerem i ministrem obrony J. Schlesingerem. W Nowym Jorku rozmawiał także z sekretarzem generalnym ONZ K. Waldheimem.

Koncerny naftowe przed sądem

Francuskie ministerstwo sprawiedliwości zapowiedziało wszczęcie postępowania sądowego przeciw dyrektorom generalnym i regionalnym ośmiu wielkich koncernów naftowych działających we Francji, oskarżonym o to, że narażały francuskie przedsiębiorstwa prywatne i państwowe na straty dziesiątków milionów franków. Przestępcza działalność dyrekcji tych koncernów miała na celu sztuczne podwyższanie cen produktów naftowych.

Z trasy E-8

Rośnie wiadukt w Antoninku

Dosyć często odwiedzamy budowniczych wiaduktu w Antoninku koło Poznania, bo jest to najważniejszy obiekt inżynieryjny na Trasie Warszawskiej (miejskim odcinku trasy E—8). Pamiętamy kłopoty, jakie jeszcze niedawno występowały przy jego budowie. Obecnie postęp robót jest widoczny, choć — zdaniem inwestora — nadal nie zadowalający. Wciąż notuje się opóźnienia w harmonogramach.

Pracownik Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, kierownik obiektu — Zygmunt Sibrecht, nadzorujący roboty montażowe na wiadukcie w Antoninku, jest jednak optymistą. Twierdzi on, że przy obecnym tempie wszystkie roboty montażowe powinny być zakończone do 30 marca br.

Kiedy składaliśmy wizytę na placu budowy, montowano akurat kolejną belkę na przęśle M—N, na głównym wiadukcie. Montaż jednej belki trwa zwykle około 45 minut. Dziennie więc powinno się montować około 8 belek. Nie zawsze się to udaje. Zdarzają się jeszcze zakłócenia w transporcie belek. Trzeba tu dodać, że są one dowożone na budowę z prowizorycznej wytwórni, która znajduje się w jednej z hal MTP. Aby tych przestojów było jak najmniej, kierownictwo budowy magazynuje je obecnie na placu w pobliżu budowy.

Na wiadukcie zamontowanych będzie 300 belek. Przy montażu zatrudnionych jest 17 ludzi (łącznie z operatorem potężnego dźwigu „Grove" i dwoma spawaczami).

Zabetonowano już cztery płyty na przęsłach obu jezdni od strony Swarzędza, a także tzw. płyty przejściowe od strony Swarzędza i od strony Poznania, oraz na wjeździe z ul. Bałtyckiej.

Oprócz montażu belek trwa obecnie betonowanie płyt na poszczególnych przęsłach od strony Poznania. Gotowe jest już jedno przęsło na lewej jezdni.

Wierzymy, że budowniczowie konstrukcji wiaduktu dołożą starań, aby prace swe jeszcze bardziej przyspieszyć. Muszą pamiętać, że na ich rychłe ukończenie z niecierpliwością oczekują inni wykonawcy, którzy też będą mieli tu dużo pracy. A czas wciąż nagli. (wn)

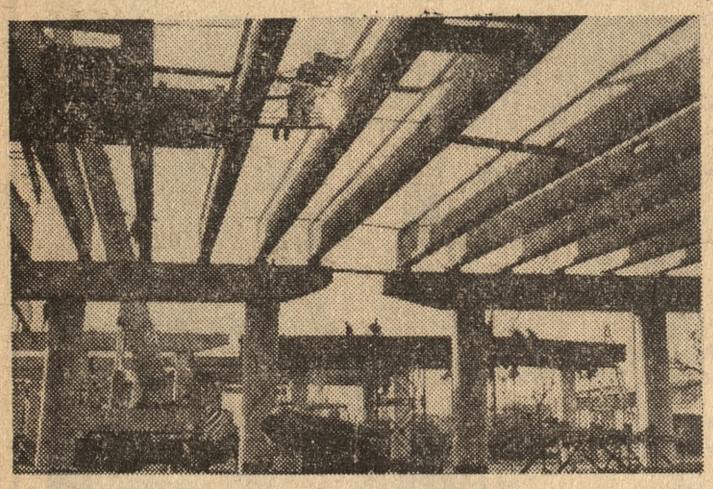

Nie wystarczy belki „oprzeć" na przęsłach. Trzeba ją do nich przymocować, aby się nie odchylała nawet na milimetr. Przyspawa się ją do przęseł, a między belkami przeciąga się stalowe pręty „stężające" jedną belkę z drugą. Prościej można to określić, jako dodatkowe unieruchomienie belki. (wn)

Fot. — K. Przychodzki

Dynamiczny rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej

Wypowiedź wicepremiera F. Kaima

W związku ze zbliżającą się XV sesją polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej przewodniczący tego organu ze strony polskiej, wicepremier Franciszek Kaim przedstawił w rozmowie z dziennikarzem PAP aktualne problemy, nad którymi pracuje komitet.

Podkreślając pomyślne rezultaty wymiany handlowej między Polską a Czechosłowacją, nacechowanej nie spotykaną w latach ubiegłych dynamiką wzrostu — wicepremier stwierdził, że we wzajemnych obrotach zbyt mały udział mają jeszcze — bo wynoszący tylko 15 proc. — towary wynikające z kooperacji lub specjalizacji produkcji przemysłów obu krajów. Dlatego komitet poświęca temu problemowi szczególną uwagę. Realizując decyzję tej sesji np. w części dotyczącej przemysłu maszynowego zawarto trzy dalsze umowy specjalizacyjne, zwiększając ich ogólną liczbę do 15. Dotyczą one produkcji pewnych urządzeń elektrycznych dla górnictwa oraz potrzebnych do produkcji obrabiarek.

W ciągu I półrocza br. powinno być podpisanych dalszych kilka tego typu umów kooperacyjnych i specjalizacyjnych, a dotyczą one nie tylko produkcji środków wytwarzania, ale także przemysłów związanych bezpośrednio z zaspokajaniem potrzeb ludności. Chodzi tu m. in. o maszyny do prania, bielenia i barwienia, maszyny włókiennicze. Współpracować będziemy w produkcji nowoczesnego aparatu rentgenowskiego, w wytwarzaniu ekranów radarowych. Pracujemy też nad problemami podziału produkcji maszyn budowlanych, maszyn dla przemysłu spożywczego oraz rozszerzamy umowy wiążące się z dotychczasową kooperacją i podziałem pracy w produkcji źródeł światła, maszyn rolniczych, automatyki i przyrządów pomiarowych, urządzeń elektroniki słabo — i silnoprądowej. Po podpisaniu tych umów udział dostaw kooperacyjnych w eksporcie przemysłu maszynowego do CSRS wzrośnie z obecnych 15 do 19 proc., a w imporcie do ponad 14 proc. pod koniec br. lub w przyszłym roku.

Rozpoczęto także wstępne prace nad organizacją wspólnych przedsięwzięć integrujących. Chodzi tu o budowę zakładów produkujących dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego.

Poza tym krystalizują się plany pewnych nowych przedsięwzięć organizacyjnych, ułatwiających rozszerzenie współpracy gospodarczej. I tak np. już od czerwca ub.r. działa nowa polsko-czechosłowacka komisja do spraw kompleksowej współpracy w budownictwie mieszkaniowym, czy też komisja przygotowująca pierwszą tego typu, wieloletnią umowę o przewozach między PRL a CSRS do roku 1990. Przygotowywany jest także projekt międzyrządowej umowy o ochronie powietrza przed zanieczyszczeniami na obszarach przygranicznych obu państw.

Nasze zadania najlapidarniej ujmuje program polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej, który opracowany został w kontekście koordynacji naszych narodowych planów na następną 5-latkę. Zakłada on dalszy rozwój specjalizacji i kooperacji w przemyśle przetwórczym, a zwłaszcza maszynowym i hutnictwie, podwojenie obrotów handlowych w stosunku do obecnej 5-latki i zwiększenie dostaw wynikających ze specjalizacji i kooperacji do minimum 30 proc. wartości ogólnych obrotów. Przewiduje on też wydatne zwiększenie wymiany nowoczesnych artykułów powszechnego użytku.

Rozmawiał:

BOŻYDAR SOSIEN

Minister A. Gromyko przybył do Włoch

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przybył w poniedziałek do Włoch z dwudniową wizytą oficjalną. Na rzymskim lotnisku Ciampino powitał go minister spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro. Wydał on śniadanie na cześć radzieckiego gościa.

Podczas śniadania, Andriej Gromyko i Aldo Moro wymienili toasty.

Następnie rozpoczęły się rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR z ministrem spraw zagranicznych Włoch.

Omawiano sprawy związane z pracami Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, a także inne ważne problemy międzynarodowe.

Przed odlotem do Włoch w Paryżu odbyła się konferencja prasowa Andriej Gromyki. Wyraził on zadowolenie, iż w wielu poważnych problemach międzynarodowych ZSRR i Francja znajdują wspólny język. Minister oświadczył, że podczas szczegółowego omawiania sytuacji w Europie podkreślono dążenie Związku Radzieckiego i Francji do tego, by sprawa odprężenia na kontynencie europejskim posuwała się naprzód. (PAP)

Czyn 30-lecia

Dokończenie ze str. 1

PKP. Ich wkład w ogólnokrajowy czyn podejmowany dla uczczenia 30-lecia Polski Ludowej polega na wygospodarowaniu w br. ponad 2,1 mln litrów oleju napędowego, 5 tys. ton węgla oraz kilku tysięcy litrów benzyny i olejów silnikowych. Ogólna wartość zobowiązań poznańskich kolejarzy wyniesie ponad 40 mln zł. Ponadto deklarują oni, iż zapewnią terminowe podstawienie odpowiedniej liczby wagonów potrzebnych do przewozu eksportowanych wyrobów.

Dzięki znacznej poprawie organizacji pracy oraz uruchomieniu produkcji nowoczesnych wyrobów, załoga Koszalińskich Zakładów Przemysłu Elektronicznego „Kazel" wykona dodatkowo na potrzeby krajowej elektroniki elementy wartości 5 mln zł. Są to części układów scalonych, z których każdy zastępuje 7—8 stosowanych dotychczas tranzystorów, diod i innych półprzewodników.

Zwiększoną produkcją uczczą także jubileusz 30-lecia pracownicy Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Bytom". Po gruntownych analizach przeprowadzonych przez kolektywy wydziałowe postanowiono wykonać ponad tegoroczne zadania 100 tys. sztuk odzieży męskiej na rynek krajowy. Będą to modne i wysokiej jakości garnitury, spodnie i marynarki łącznej wartości około 15 mln zł. Znaczenie tego zobowiązania zwiększa fakt, iż odzież ta będzie uszyta z zaoszczędzonego materiału.

Równie cenny ze względu na potrzeby rynku krajowego i eksportu jest czyn zadeklarowany przez załogę Szczecińskiego Kombinatu Połowowego „Gryf". Wykona ona dodatkowo m. in. 100 ton przetworów rybnych, w tym 60 ton gotowych dań mrożonych, 20 ton pierożków oraz 20 ton pasty rybnej. Są to produkcyjne nowości cieszące się dużym uznaniem konsumentów. (PAP)

Komentarze prasy zachodniej

Napięta sytuacja w Chinach

Jak wynika z doniesień agencji i prasy zachodniej, w Chinach utrzymuje się napięta sytuacja. Agencja France Presse pisze, iż wszystkie miasta chińskie, z wyjątkiem Pekinu, zostały zamknięte dla cudzoziemców. Już od ponad tygodnia władze chińskie odmawiają wszelkich zezwoleń na podróże po kraju dyplomatom i dziennikarzom zagranicznym przebywającym w Pekinie. Wyjątek stanowią przejazdy tranzytowe przez Kanton do Hong kongu. Wszystkie te posunięcia związane są — zdaniem AFP — z prowadzoną obecnie w Chinach tzw. kampania krytyki Lin Piao i Konfucjusza.

Napływają doniesienia o masowych demonstracjach w licznych wielkich miastach Chin. Fiński dziennik „Hufvudstadsbladet" pisze, iż w Szanghaju z powodu demonstracji przerwana została komunikacja oraz zawieszono zajęcia w szkołach i uczelniach.

Brytyjski dziennik „Daily Telegraph" informuje, iż w innym wielkim mieście chińskim — Wuhanie — doszło do zamieszek i strzelaniny między różnymi ugrupowaniami. Dziennik pisze, iż zdaniem cudzoziemców, którzy niedawno odwiedzili Wuhan, w mieście tym wyczuwa się wielkie napięcie. Według „Daily Telegraph" zamieszki w Wuhanie i innych miastach oraz rejonach Chin są odbiciem walki w łonie kierownictwa między tzw. umiarkowanymi, a „radykałami z Szanghaju".

Francuski dziennik „le Figaro" pisze, iż kampania krytyki Konfucjusza nadal się nasila, zamieniając się w „potężną falę", co już doprowadziło do masowych zamieszek w zakładach pracy i do zakłócenia procesu nauczania w szkołach chińskich. Dziennik zwraca uwagę na liczne oznaki oporu wobec inicjatywy obecnej kampanii politycznej w Chinach ze strony „wrogów", których oficjalnie jeszcze nie nazywa się po imieniu. (PAP)

Narada wojewódzkiego aktywu SD

18 bm. odbyła się w Poznaniu w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego pod kierunkiem przewodniczącego WK — Kazimierza Nowakowskiego narada przewodniczących i sekretarzy powiatowych komitetów SD z udziałem Prezydium WK.

Narada dotyczyła zadań związanych z rozwijaniem aktywności w roku obchodów 30-lecia PRL — dla dobra regionu i dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych społeczeństwa.

Uwzględniono szczególnie realizację postanowień XII i XIII Plenum KC PZPR w powiązaniu z pełnym wykonaniem zadań planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz Wielkopolski w 1974 r.

Węzłowe problemy przedstawił zebranym działaczom — sekretarz WK SD — Tadeusz Młyńczak. (na)

Tydzień filmu politycznego

Od 21 do 27 bm. trwać będzie w kinie „Muza" w Poznaniu, przegląd retrospekcyjny najciekawszych filmów politycznych kinematografii światowej. Na seansach o godz. 16 filmy te będą udostępnione szerszej publiczności, natomiast seanse o godz. 19 przeznaczone są niemal wyłącznie dla słuchaczy Uniwersytetu Robotniczego ZMS. On też, wspólnie z Wojewódzkim Zarządem Kin w Poznaniu i Centralą Wynajmu Filmów jest organizatorem przeglądu.

W czasie „Tygodnia filmu politycznego na świecie" obejrzymy: „Zmierzch bogów" Luchino Viscontiego, „Chłodnym okiem" Haksella Wexlera, „Zwyczajny Faszyzm" Michaiła Romma, „Sacco i Vanzetti" Giuliano Montaldo, „Che — Opowieść o Guevarze" Paolo Heuscha, „Gości" Flii Kazana oraz „Na krawędzi" Waldemara Podgórskiego.

Każda projekcja poprzedzona będzie wykładem. (ask)

Arabscy ministrowie w Waszyngtonie

W Waszyngtonie kontynuowane są rozmowy między sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem a ministrami spraw zagranicznych Egiptu i Arabii Saudyjskiej: Ismailem Fahmi i Omarem Sakkafem. Według obserwatorów, koncentrują się one głównie na sprawie rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich.

Według ocen tychże obserwatorów, wycofanie Izraelczyków z aktualnych pozycji na Wzgórzach Golan wydaje się wstępnym warunkiem zniesienia arabskiego embarga na dostawy ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Antonina Kawecka na występach w USA

Już po raz trzeci na występy do Stanów Zjednoczonych wyjechała czołowa solistka Opery Poznańskiej — Antonina Kawecka. Artystka — zaproszona tym razem przez Polski Teatr Muzyczny w Chicago — pozostanie za oceanem przez miesiąc i wystąpi w roli tytułowej „Carmen" oraz w programach telewizyjnych. (na)

Sesja ŚRP

Dokończenie ze str. 1

ganów światowego ruchu pokoju. Światową Radę Pokoju określa się jako autonomiczny i całkowicie niezależny organ wybierany na sesjach, które będą odbywać się co trzy lata. Rada będzie wyrażać swoją opinię na temat wszystkich problemów, dotyczących walki o pokój i przyszłych akcji w tym zakresie.

Zostało utworzone Biuro Prezydium ŚRP, które będzie odpowiedzialne za wcielanie w życie decyzji Prezydium. Biuro będzie się zbierało trzy lub cztery razy w roku w celu przeanalizowania wydarzeń międzynarodowych oraz określenia przyszłej działalności Rady. W nagłych sytuacjach będą zwoływane nadzwyczajne posiedzenia Biura.

Zmieniony statut przewiduje częstsze kontakty Prezydium z członkami ŚRP, którzy aktywnie uczestniczą w narodowych ruchach pokojowych i kierują nimi. (PAP)

W czołówce oszczędnych

Dokończenie ze str. 1

Rezerwy są jeszcze duże. Ich wykrywaniu służyć mają m. in. „Wielkopolskie Dni Gospodarki Materiałowej".

Również wczoraj otwarto na terenach targowych w hali nr 22 okolicznościową wystawę „Oszczędzamy surowce i materiały". Na wystawie, która czynna będzie w dniach od 18—23 bm. w godzinach od 10—18, zgromadzono wiele eksponatów obrazujących osiągnięcia wielkopolskich zakładów pracy i instytucji naukowych. (md)

„Koziołki"

8, 10, 38, 40, 45 dod. 44

W 875 grze, której losowanie odbyło się w dniu 17 lutego 1974 r. wpłyneło: 254.227 zakładów wartości: 762.681,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 419.474,— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 348.000,— zł.

Stwierdzono: 1 „czwórkę z liczbą dodatkową" w kol. 378 w Krotoszynie w wysokości 38.134,— zł; 15 „czwórek" po 5.084,— zł; 24 „trójki premiowane" po 169,— zł; 911 „trójek" po 89,— zł; 729 „dwójek premiowanych" po 27,— zł; 13.561 „dwójek" po 7, zł.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki" organizuje podwójne losowanie 876 Gry w dniu 24 lutego 1974 r., na które ufundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105"; 5 premii po 10.000,— zł, a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5 000,— zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).

Biorąc udział w podwójnej Grze „Koziołków" masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

Losowanie I i II 876 Gry odbędzie się w dniu 24. II. 1974 r. w Poznaniu przed Pałacem Kultury, o godz. 12.

„Toto-Lotek"

5, 10, 35, 37, 47, 49 dod. 4

Końcówka banderoli 8840

Kto widział?

25 stycznia 1974 r. oddalił się z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powrócił:

Adam Dolata s. Czesława i Rozalii z domu Paluszak, urodzony 7 sierpnia 1940 r. w Jedrzejowie, zamieszkały w Kaźmierzu, ul. Dolna nr 9 pow. Szamotuły, z zawodu magister inżynier rolnik.

Rysopis: wiek z wyglądu około 30 lat, wzrost około 165 cm, postać wysmukła, twarz pociągła, cera śniada, szatyn, włosy krótkie, lekko falisto, czoło wysokie, proste, oczy niebieskie, nos duży, szeroki, koniec nosa ostry, uszy średnie przylegające, uzębienie pełne. Znaki szczególne: blizna po wyrostku robaczkowym. Na jednej z rąk znamię koloru brązowego (myszka).

Ubrany: beżowy beret, płaszcz brązowy z podpinką i kołnierzem z misia, marynarka czarno-szara w pionowe paski, spodnie z tego samego materiału, koszula błękitna lub stiżonowa beżowa, czarne botki, szal w brązowo-beżowa drobna kratkę, białe kalesony i podkoszulka z długimi rękawami. Na ręce — zegarek z żółtego metalu i obraczka.

Osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek informacji o wymienionym mężczyźnie, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Powiatową MO w Szamotułach lub z najbliższą jednostką MO. (o-res)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na północy kraju okresami duże. Rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna od 6 i 9 stopni w północnej części kraju do 10 i 12 stopni na pozostałym obszarze. Tylko na południu lokalnie +16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porycki (redaktor naczelny) Zbilut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami **657-18** Sekretariat redaktora naczelnego **454-09** Zastępca red. naczelnego **657-18** Sekretarz redakcji **648-85** Dział miejski **659-39** Redakcja nocna **430-73 453-31** ▲ **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch" ▲ **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel **659-16** Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Rękopisów nie zamówionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka – Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch" ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ Indeks nr 35029 F-9

Szukamy żywnościowych rezerw

Droga do sukcesu

W dobie intensywnego rozwoju naszej gospodarki produkcja żywności wysuwa się na plan pierwszy. Potrzebujemy jej coraz więcej dla zaspokojenia własnych potrzeb, jak i na eksport, bowiem otwierają się niezwykle korzystne rynki zbytu. W poszukiwaniu żywnościowych rezerw wysoko notuje się wszelkie inicjatywy, które bez większych nakładów inwestycyjnych pozwalają uzyskiwać dodatkowe efekty.

Właśnie te momenty brane pod uwagę przy rozstrzyganiu konkursu ogłoszonego przez Centralną Radę Związków Zawodowych, redakcje „Głosu Pracy" i „Expressu Wieczornego" pod nazwą „Stać nas na więcej i lepiej". Obok 2000 przedsiębiorstw, 500 wydziałów, brygad i zespołów pracowniczych oraz 120 uczestników indywidualnych, w konkursie tym brały udział 2172 zakłady rolne i pracujące na rzecz rolnictwa oraz 26 brygad hodowlanych. Wśród tych zakładów rolnych pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 80 000 zł zdobyła załoga Kombinatu PGR Gołębin Stary w powiecie kościańskim. Przyznano ją za powiększenie hodowli drogą adaptacji różnych pomieszczeń, co dało dodatkową produkcję żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w ilości 1461 ton (na sumę ponad 3,6 mln zł).

WYNIKI NIE PRZYSZŁY SAME

— W jaki sposób zdołaliście to osiągnąć? — pytamy głównego zootechnika Kombinatu mgr inż. Andrzeja Leraczyka, który w zastępstwie nieobecnego dyrektora mgr. inż. Jana Jerzyniaka pełni honory gospodarza.

— Rozejrzeliśmy się po gospodarstwach Kombinatu. Postanowiliśmy zaadaptować do celów hodowli wiaty i stodoły, głównie dla trzody chlewnej i owiec. Przebudowa starych budynków i założenie podłóg szczelinowych umożliwiła pomieszczenie tam dwukrotnie większej liczby zwierząt.

Obecny przy tej rozmowie przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatu Stefan Hetmanowski dodaje, że w ten sposób przybyło w ubiegłym roku o 207 sztuk bydła, o 1021 owiec i 58 sztuk trzody chlewnej. Wyższa produkcja żywca to zresztą nie jedyny efekt uczestnictwa w konkursie „Stać nas na więcej i lepiej". W Kombinacie podniosła się o 165 000 litrów odstawa mleka, co dało wartość 660 000 zł. Wykorzystanie rezerw w produkcji roślinnej dało dodatkowy efekt w wysokości prawie 2,6 mln zł. W sumie pierwotne zobowiązanie załóg opiewające na 7,5 mln zł zostało wykonane z ponadmilionową nadwyżką.

Te wyniki nie przyszły same. Kryje się za nimi zwiększony wysiłek załóg poszczególnych zakładów Kombinatu. Poprawa organizacji pracy, nowe technologie tuczu i żywienia — to dalsze elementy intensyfikacji hodowli. Np. w żywieniu bydła opasowego nastawiono się na mieszanki pełnoporcjowe, co pozwala uzyskiwać dziennie ponad 1 kg przyrostu na wadze zwierzęcia. Głównymi składnikami tych mieszanek są kukurydza i jęczmień zbierane w dojrzałości mleczno-woskowej na susz. Ta technologia sprzętu i przygotowywania pasz pozwala na wcześniejsze zasianie poplonu. Można też ściśle rozliczać każdego pracownika i brygadę.

WŚRÓD NAJLEPSZYCH

Na ścianie gabinetu dyrektora wisi rząd dyplomów. Wśród nich na honorowym miejscu dyplom uznania dla załogi Kombinatu podpisany przez Komitet Centralny PZPR i Radę Ministrów. Dyrektor Jan Jerzyniak otrzymał niedawno osobisty list I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z gratulacjami i podziękowaniami za wzorowe kierowanie Kombinatem. Teraz doszedł ten dyplom za zwycięstwo w konkursie „Stać nas na więcej i lepiej". Kombinat Gołębin Stary w ubiegłym roku gospodarczym zajął pierwsze miejsce w kraju w grupie przedsiębiorstw od 2000—5000 ha. Kandyduje do Sztandaru Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

Legitymacją Gołębina Starego są wysokie zbiory zbóż — 44,2 kwintala z ha, wydajność mleka 4046 litrów od jednej krowy. Kombinat dostarczył państwu w minionym roku gospodarczym 1972/73 ze swoich 2950 ha użytków rolnych: 13 500 ton żywca 3,5 mln litrów mleka oraz 2 600 ton zbóż. Produkcja końcowa netto z 1 ha sięgała 64 000 zł, na 1 zatrudnionego — aż 88 000 zł. Te liczby świadczą o intensywnej gospodarce i towarowości na miarę potrzeb naszego rynku.

Czy to już szczyt możliwości Kombinatu? Bynajmniej. Dalekosiężne plany mówią o dalszym procesie specjalizacji produkcji. Stawia się, oczywiście na hodowlę. Gospodarka roślinna ma być całkowicie jej podporządkowana. 95 procent pasz uzyskiwać się będzie w Kombinacie, bo takie żywienie jest najtańsze. Rozszerzy się areał rzepaku, buraków cukrowych na paszę, kukurydzy na susz, żyta poplonowego i lucerny. Rocznie potrzeba 5 000 ton pasz własnych, które wyprodukuje się w kombinatowej mieszalni.

KIERUNKI INTENSYFIKACJI

Jeszcze w tym roku gospodarczym, bez nakładów inwestycyjnych, planuje się podnieść produkcję mleka o 300 000 litrów od 900 krów, żywca — o 1,500 ton, zbóż — o 400 ton. Pod prowizorycznymi dachami postawi się na wiosnę 500 warchlaków i utuczy do zimy.

Dalekosiężne plany opierają się jednak na inwestycjach. Trzeba w latach 1974—1976 rozbudować bazę budynkową, a więc fermą trzody chlewnej w Zakładzie w Turwi do 9000 sztuk (obecnie jest 4000 sztuk), fermę krów w Gołębinie Starym z 900 do 1200 sztuk, owiec z 3200 sztuk do 5000 sztuk. Preferuje się szybki tucz jagniąt na eksport. Obecnie już zarabia się na wełnie i eksporcie jagniąt półtora miliona złotych na czysto, czyli praktycznie około tysiąca złotych od jednej matki. Kombinat ma owczarnię zarodową składającą się z 1400 owiec — matek.

Osobna sprawa to tucz broilerów. Zostanie na to nastawiony cały Zakład w Czempiniu, gdzie obecnie jest ferma i wylęgarnia. Powiększy się fermę tuczu z 100 000 sztuk broilerów obecnie do 300 000 — 400 000 sztuk rocznie. W tym celu dokona się adaptacji istniejących tam budynków obory i stodoły. Broilery odbierać będzie w przyszłości projektowana rzeźnia w Poznaniu. Jest to intratna gałąź hodowli. W tym kierunku warto się specjalizować.

Gołębinianie, szukając dróg intensyfikacji produkcji w swoim Kombinacie, są konsekwentni. Całymi latami zdążają nie tylko do podnoszenia stanu ilościowego inwentarza. Głównie stawiają na poprawę jakości stada, na większe przyrosty mięsa, wyższe wydajności mleka i wełny. Uważają, że pracując lepiej, osiągną więcej przy jak najmniejszych kosztach. Bo tylko taka kalkulacja liczy się w nowoczesnej gospodarce rolnej.

MARIA POLCYNOWA

Maszyny do pisania z Radomia

Radomskie Zakłady Metalowe są jedynym w kraju producentem maszyn do pisania, których w tym roku wytwórnia dostarczy 35 tys. w tym także elektryczne. Na zdjęciu: tutaj montuje się maszyny do pisania.
Fot. — CAF

W rodzinie półmilionowego pierwszego poznaniaka

...rosnąć w górę i w głąb

Przyszedł na świat trzynastego lutego w najmłodszej i najnowocześniejszej placówce poznańskiej służby zdrowia — w Szpitalu Wielospecjalistycznym przy ul. Lutyckiej. Oddział ginekologiczno-położniczy tego szpitala otwarto dopiero na dzień przed jego narodzinami. Przed nim urodziło się tutaj tylko ośmioro dzieci. Jednak Maciej Zaremba, pierworodny syn Jerzego i Elżbiety, został zapisany w metryce miasta Poznania szczególnie uroczyście: jako obywatel półmilionowy pierwszy.

— Maciuś trochę się pospieszył na świat — powiedziała mi w dwa dni później w telefonicznej rozmowie szczęśliwa mama. — Nie przypuszczałam, że narodziny mojego dziecka przypadną akurat w tak historycznym momencie. Zdjęcia, wywiady, program telewizyjny, który oglądałam, zainteresowanie ze strony władz, gratulacje i upominki — to wszystko trochę mnie peszołamia. Najważniejsze jednak, że wszystko odbyło się szczęśliwie i, że mamy upragnionego syna Cieszę się tak, jak bym wygrała więcej niż milion...

— To pan jest jednym z tych szczęśliwych „półmilionerów"? — zawołał z niedowierzaniem taksówkarz, dowiedziawszy się, że jego pasażer wiezie do domu niemowlęcą wyprawkę i ozdobne obywatelskie dokumenty swego syna, Macieja. — Ma pan szczęście...

Kiedy się urodził?

— Trzynastego.

— A mówią, że to feralna liczba.

— I czarny kot przeleciał mi tego dnia drogę...

— Gra pan w „Totka"?

— Nie wygrałem jeszcze nawet piętnastu złotych...

— Pisali, że jest pan mechanikiem samochodowym w ZREMBIE.

— No to teraz wie pan o mnie już wszystko! — zażartował pasażer taksówki.

Jerzy Zaremba ma lat 27. Jest człowiekiem naprawdę młodym, pogodnym i skromnym. — Nie bardzo lubię, jak ludzie o mnie mówią — zwierzył mi się na wstępie. — Lubię swoją pracę i zależy mi na tym, żeby podnieść swoje kwalifikacje. Gdy mam wolny czas od pracy i od nauki, to sięgam wtedy po książkę. Chętnie czytam klasyków francuskich, a wśród nich Balzaka, ale moim ulubionym pisarzem jest Feuchtwanger. Lubię też dobrą muzykę. Proszę jednak nie uważać mnie za znawcę literatury ani za melomana...

— Czy lubi pan sport?

— Nie bardzo. Do czasu poznania Elżbiety sport był mi obcy. Dobraliśmy się chyba na zasadzie przeciwieństw. Poznaliśmy się dzięki temu, że pracujemy w tym samym zakładzie: w Poznańskich Zakładach Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych przy ul. Bałtyckiej. Elżbieta była wioślarką w „Trytonie", zdobywała tytuły mistrzyni Polski. Obecnie pracuje na stanowisku technika w dziale głównego mechanika. Jest przewodniczącą jednego z kół ZMS w naszym zakładzie. Ma szerokie zainteresowania kulturalne. Nasz ślub odbył się 10 czerwca 1972 roku i prawie zaraz po ślubie pojechaliśmy na wczasy do Zakopanego, do naszego ZREMB-owskiego domu wczasowego.

— A jak czujecie się w swoim własnym domu?

— Mamy kącik ciasny, ale własny. Warunki jednak nie są doskonałe. Nie ma tak zwanych wygód — ani wody ani gazu, jest tylko światło elektryczne. Mieszkamy w starym, chyba z 1900 roku, domu na Żegrzu. Budowniczy tej kamienicy nie był zbyt biegły w swojej sztuce — położył na fundamenty słabą izolację i przez to jest tu wilgoć. Mamy pokój z kuchnią. Kuchnia służy za przedpokój i za umywalnię jednocześnie. Oczywiście, jesteśmy członkami spółdzielni „Osiedle Młodych" na Ratajach, lecz na nowe mieszkanie musimy jeszcze poczekać.

Oboje z żoną jesteśmy rodowitymi poznaniakami. W Poznaniu mieszkają obie babcie i obaj dziadkowie Macieja. Przypuszczam, że w miarę możliwości babcie pomogą nam w początkowym okresie wychowywania naszego syna. Ja przygotowuję się po mału do ojcowskich zadań. Przeglądałem już parę razy miesięcznik „Twoje Dziecko", trzeba będzie spojrzeć jeszcze nieraz do podręczników. Będę starał się być konsekwentny, aby mieć odpowiedni autorytet.

Maciej urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Władze i społeczeństwo rodzinnego miasta okazały mu — i nam, rodzicom, także — wiele sympatii, życzliwości i pomocy. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni...

Każde dziecko jest wielkim skarbem. Nie tylko dla swoich rodziców. Z każdym nowym życiem, z każdym nowym obywatelem wiąże się przecież przyszłość naszego kraju. Wiele społecznej troski towarzyszy wychowaniu dzieci. Bo jest to trudna i odpowiedzialna sprawa. Na pamiątkowym dokumencie urodzinowym Macieja Zaremby umieszczono wymowny fragment wiersza Gałczyńskiego:

Wolno dojrzewa człowiek,
wiele mu trzeba męstwa,
aby się nie dać wiatrowi
i rosnąć w górę i w głąb...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Stworzyć rynek dla nauki

Intensywność i intensyfikacja rolnictwa i produkcji rolnej. Dwa bliskie, ale niejednoznaczne terminy. Intensywność to określony stan gospodarki, a nas interesuje przede wszystkim jej intensyfikacja, działanie zmierzające do tego, aby stan ów osiągnąć. Trzeba więc nauczyć ludzi właściwie działać, stworzyć u nich zapotrzebowanie na naukę, na wyniki jej badań. To, co nazywamy oddziaływaniem nauki, to po prostu śledzenie stosowania metod naukowych przez praktyków. Problem tylko w tym, co i jak upowszechniać — mówi prof. dr hab. Marian Jerzak z poznańskiej Akademii Rolniczej.

Tytuł jednej z prac doktorskich, pisanych pod kierunkiem profesora, brzmi: „Dokumentacja naukowo-techniczna i metody jej wykorzystania w upowszechnianiu postępu w rolnictwie". W oparciu o doświadczenia 14 Rolniczych Rejonowych Zakładów Doświadczalnych, autorka dokonuje analizy systemów informacji i dokumentacji stosowanych w rolnictwie całej Polski i próbuje określić, co to daje rolniczej praktyce. Wnioski są ciekawe i zaskakujące.

Gdy rozpoczęła się u nas zorganizowana działalność upowszechnieniowa i powołano Rolnicze Rejonowe Zakłady Doświadczalne okazało się, że działalność ta nie ma żadnego zaplecza naukowego. Że nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, co i jak należy upowszechniać. Poznański Zakład Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, kierowany przez prof. Mariana Jerzaka, był bodajże jedyną placówką, która od samego początku swego istnienia, wbrew licznym oponentom podjęła u siebie badania naukowe w tym zakresie. Podjęto więc pracę nad ustaleniem poziomu wiedzy rolników oraz jej wpływu na ich gospodarkę i produkcję (przeanalizowano np. systemem testowym wiedzę zawodową rolników w Konińskiem m. in. w zakresie znajomości zasad intensywnego nawożenia), nad opracowaniem mapy postępu i kultury rolnej w Wielkopolsce jako podstawy do działalności oświatowej i wdrożeniowej; odrębny temat to usługi jako nośnik postępu, czy zagadnienie integracji i metod doradztwa, które należałoby stosować na przykład w mleczarniach...

Trzeba stworzyć — jak to określił prof. Marian Jerzak — popyt na naukę. Ale by to osiągnąć, trzeba znać, jakie jest na nią obecnie zapotrzebowanie. Zarządzeniem Ministra Rolnictwa z grudnia 1973 roku utworzony został Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr i Upowszechniania Postępu w Rolnictwie z siedzibą w Poznaniu — Strzeszynie. Jego organizację powierzono prof. Marianowi Jerzakowi.

Kontakt profesora z rolnictwem datuje się jeszcze z czasów okupacji. Potem była praca w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich i jednoczesne studia na Wydziale Rolniczo - Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego; od 1951 roku związał się z Akademią Rolniczą (wówczas jeszcze Wyższą Szkołą Rolniczą) w Poznaniu, a dokładniej z Katedrą Ekonomiki Socjalistycznych Przedsiębiorstw Rolnych. W 1963 roku utworzył Katedrę Ekonomiki Produkcji Zwierzęcej, kierował Zakładem Upowszechniania Postępu w Rolnictwie, a obecnie — jak już wspomniano — organizuje nową, centralną placówkę upowszechnieniową.

Już pierwsze prace profesora miały duże znaczenie dla praktyki rolniczej. Łącznie z artykułami popularno-naukowymi i publicystycznymi jest ich ponad 70, w tym 30 rozpraw i artykułów naukowych, publikowanych w rocznikach Polskiej Akademii Nauk oraz w „Zagadnieniach Ekonomiki" i 9 wydawnictw książkowych.

Profesora interesuje najbardziej ekonomika gospodarstw i związane z tym zagadnienia paszowe. Ogłoszona w 1955 roku książka „Baza paszowa", zawierająca konkretne, interesujące rolnika wyliczenia i normy, do dziś nie straciła na aktualności. W przygotowaniu znajduje się trzecie wydanie „Ekonomiki i organizacji produkcji zwierzęcej". W 1973 roku w serii wydawniczej Zakładu Upowszechniania Postępu Akademii Rolniczej ukazała się praca „Upraszczanie i specjalizacja gospodarstw", definiująca to zagadnienie i wprowadzająca metodę optymalizacyjną programowania w gospodarstwie, przeznaczona przede wszystkim dla służby rolnej. Do niej też adresowane jest nowe pismo, którego redaktorem naczelnym został profesor i które nosi właśnie tytuł „Służba Rolna". Jego profil najlepiej charakteryzuje artykuł programowy pióra profesora pt. *„Plan rozwoju społeczno-gospodarczego gminy podstawą działalności służby rolnej"*.

Prof. dr hab. Marian Jerzak.
Fot. — K. Przychodzki

W styczniu tego roku prof dr hab. Marian Jerzak otrzymał list zawierający gratulacje z tytułu osiągnięć w pracy naukowo-badawczej i działalności społecznej w roku 1973, podpisany przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Śremska akcja „Kamień" dla uczczenia 30-lecia

Choć to jeszcze nie wiosna, w ubiegłą niedzielę zaroiły się od ludzi pola, łąki i pastwiska powiatu śremskiego. Młodzież szkolna, członkowie ZMS, ZSMW oraz dorośli wykorzystując słoneczną pogodę, przeznaczyli ten dzień na prace społeczno-użyteczne. Bliskie 30-lecie Ludowej Ojczyzny wyzwala wzmożoną aktywność i zapał. Każdy więc w miarę swych i sił i możliwości pragnie dołożyć cegiełkę dla uczczenia tego doniosłego jubileuszu.

Niedzielnym pracom mieszkańców pow. śremskiego nadano kryptonim „Kamień". koncentrowały się one bowiem głównie na oczyszczaniu pól z kamieni. Chociaż podobne akcje prowadzi się co pewien czas, każdego roku usuwa się podczas prac polowych znaczną ilość kamieni, które będąc przeszkodą dla maszyn rolniczych stanowią jednocześnie cenny materiał do budowy dróg, umacniania poboczy i innych celów budowlanych.

W sumie w śremskiej akcji oczyszczania pól wzięło udział około 1000 osób, w tym przeważająca cześć młodzieży z liceów ogólnokształcących, Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz starsze klasy szkół podstawowych w Śremie i Kórniku. Plon ich kilkugodzinnej pracy to zebranie 178 m³ kamienia z pól miejscowych PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i niektórych indywidualnych gospodarstw. Między miejscami tej pracy a bazą Powiatowego Zarządu Dróg Publicznych w Czmońcu nieprzerwanie kursowały pegeerowskie i kółkowe ciągniki z przyczepami, których traktorzyści zwozili zebrane kamienie. W bazie stawiło się do obsługi maszyn kruszących ten drogowy budulec, 6 pracowników. Tego dnia w ciągu 8 godzin maszyny wyprodukowały 48 ton kruszywa.

Organizatorzy akcji „Kamień" zadbali o zapewnienie wszystkim uczestnikom czynu, ciepłego posiłku i środków dowozu z miejsca zamieszkania na tereny prowadzonych prac.

Ponieważ z powodu niedawnych opadów niektóre pola rozmiękły, a prace na nich groziły by rozdeptaniem ozimin, młodzież usunie z nich kamienie w przyszłą niedzielę, jeśli sprzyjać będą warunki atmosferyczne.

Prace społeczne trwały także ubiegłej niedzieli przy porządkowaniu otoczenia stadionu 25-lecia i budowie pobliskiego parkingu w Śremie oraz przygotowywaniu terenu i dróg dojazdowych przy nowo powstającym motelu w Czmoniu. (zd)

Szybko zapełniały się przyczepy ciągników. Tego dnia z oczyszczonych pól i pastwisk przewiozły one 178 metrów sześć. kamienia. Fot. — S. Ossowski

Polskie krótkometrażówki w filmowym klubie NON-STOP

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMS, przy współpracy poznańskiej ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów i Wojewódzkiego Zarządu Kin, otwarto w ubiegłą niedzielę w Poznaniu pierwszy filmowy klub NON-STOP. Odtąd w kinie „Przyjaźń" przy ul. Rataj czaka, co niedzielę w godz. 16-22, wyświetlane będą najwybitniejsze polskie filmy krótko i średniometrażowe (fabularne i animowane) z okresu 30-lecia.

Pierwszy zestaw stanowią następujące filmy: „Dwaj ludzie z szafą" Romana Polańskiego, „Pożar, pożar, coś nareszcie dzieje się" Marka Piwowskiego, „Krzyż i topór" Bogdana Dziworskiego oraz „Muzykanci" Kazimierza Karabasza.

Zestawy filmów klubu NON-STOP w kinie „Przyjaźń" będą zmieniane co dwa tygodnie. (kos)

Turystyczne zagospodarowanie Bieszczad

Bieszczady, jeden z najpiękniejszych i dla turystyki najatrakcyjniejszych zakątków Polski, nie miały dotychczas kompleksowego programu zagospodarowania turystycznego. Osiem lat temu sporządzono szczegółowy plan regionalny terenów górskich województwa rzeszowskiego, ale uwzględniał on tylko niektóre elementy ważne dla turystyki. Powstawały prace planistyczno-projektowe obejmujące fragmenty regionu, np. Zalewu Solińskiego ale cały region bieszczadzki jedną logiczną i komplementarną koncepcją objęty nie został.

Koncepcja ta powstaje obecnie w wyniku uchwały Rady Ministrów z marca ub. roku oraz postanowień GKKFiT i władz administracyjnych Rzeszowszczyzny. Odpowiednie prace podjął Instytut Turystyki, a w szczególności zespół Pracowni Ziem Górskich.

Opracowana do końca ubiegłego roku generalna koncepcja przewiduje taki program rekreacyjny, który gwarantował by pełną ochronę jego naturalnych walorów. Proponuje się utworzenie połączonej strefy intensywnego zagospodarowania od rejonu Roztoki przez Cisną, Dołżyce, Łopiennik, poprzez rejon Soliny po Czarne-Lutowiska na wschodzie. Strefa ma na mapie kształt główki od laski, dotykającej z jednej strony granicy z Czechosłowacją, a z drugiej ze Związkiem Radzieckim.

Strefa ta będze skupiała obiekty służące turystyce pobytowej i inne urządzenia, a tym samym zdolna będzie wchłaniać największą falę turystów i chronić w ten sposób tereny o szczególnych walorach przyrodniczo — krajobrazowych wraz z utworzonym w sierpniu ub. r. Bieszczadzkim Parkiem Narodowym. (PAI)

MUZYKA

Dwa koncerty

W ubiegłym tygodniu (13 II) na estradzie auli UAM wystąpił bułgarski zespół Collegium Muzyki Kameralnej, kierowany przez Wasyla Łołowa. Jest to grupa muzyków nie tworząca orkiestry kameralnej, lecz skupiająca instrumentalistów, którzy w zależności od wymagań repertuaru formują odpowiednie zespoły kameralne. Taki charakter zespołu stawia przed jego członkami ogromne wymagania, bowiem muszą oni posiadać nie tylko wszystkie walory cechujące dobrego muzyka – solistę, ale i te, będące nieodzownym atrybutem każdego kameralisty, który tutaj – zauważmy to – występuje w różnorodnej obsadzie. Tym większe brawa należą się tym, którym udało się pokonać owe trudności.

Bułgarscy goście zaprezentowali się nam ze swej najlepszej strony. Dowiedli, że są zespołem o dużych możliwościach wykonawczych, dając słuchaczom muzykę nacechowaną wysokim poziomem artystycznym, nienaganną technicznie, niemal doskonałą pod względem jakości odtwórczych. W programie, który wypełnił ich koncert znalazły się trzy pozycje, wszystkie z zakresu muzyki współczesnej, aczkolwiek nie awangardowej. I tak, usłyszeliśmy D. Szostakowicza „Kwintet fortepianowy" op. 57, H. Eislera „Suitę na septet nr 1" oraz A. Rajczewa „Symfonię nr 5". Ze względu na pewną jednolitość wyrazową, dobór ten mógł niekiedy wydać się cokolwiek nużący, gdyby nie osobisty wkład wykonawców. Czyste, miękkie a przy tym soczyste brzmienie szczególnie dwojga skrzypiec i altówki urzekało w Kwintecie Szostakowicza. Natomiast w utworze Eislera obok spoistości brzmieniowej dominowała precyzja i staranne wykończenie szczegółów partytury. Kompozycja ta najeżona wieloma trudnościami technicznymi stała się polem do popisu umiejętności bułgarskich instrumentalistów. Szczegółem rzucającym się w oczy w wykonanej po przerwie Symfonii Rajczewa była doskonała gra waltorni. Czystość intonacji oraz pełnia dźwięku mogły wzbudzić tylko zachwyt lub zazdrość.

Kameralistyka to trudna dziedzina muzyki nie tylko dla wykonawców, ale i dla słuchaczy. Być może dlatego właśnie tak często na koncertach kameralnych pozostaje tak wiele pustych miejsc na widowni. Byłoby ich z pewnością jeszcze więcej, gdyby nie udział młodzieży z Pro Sinfoniki. To jeszcze jeden dowód zasług i potrzeby istnienia tego ruchu. Na marginesie dwóch ostatnich koncertów kameralnych nasuwa się jednak pewne spostrzeżenie. Pośród setek czy nawet tysięcy młodych, rzeczywiście zagorzałych wielbicieli muzyki spotkać można czasem kilkoro mniej zainteresowanych, którzy rozmowami w czasie koncertu nie tylko przeszkadzają współsłuchaczom, ale co równie ważne, szkodzą wspaniałej opinii swojego stowarzyszenia.

Równie wielu wrażeń dostarczył słuchaczom Koncert Poznański jaki odbył się w sobotę. Był to kolejny, już 109 koncert z tego cyklu. Orkiestra Symfoniczna PFP pod dyrekcją tym razem Stefana Marczyka przedstawiła publiczności dzieła kompozytorów narodowej szkoły rosyjskiej. Obok Uwertury do op. „Rusłan i Ludmiła" Glinki w programie znalazł się „Kaprys hiszpański" Rimskiego-Korsakowa i Modesta Musorgskiego „Noc na Łysej Górze". Były też fragmenty z op. „Borys Godunow" w których partię solową wykonał bas Opery Poznańskiej Henryk Łukaszek. Na podkreślenie zasługuje solidne przygotowanie wszystkich wykonawców. Zastrzeżenie budzić może jedynie celowość wyboru właśnie fragmentów z „Borysa Godunowa": Monologu Borysa z II aktu i sceny jego śmierci. Rodzą się tutaj obawy, że muzyka ta wyrwana z atmosfery sceny operowej na estradzie symfonicznej traci zbyt wiele ze swej wyrazowości. Nie jest to oczywiście winą artystów, lecz raczej charakteru samego dzieła.

ZASTĘPCA

HUMOR I SATYRA

Samoobsługa.

SPORT • SPORT • SPORT

Pożyteczna konfrontacja

Kiedy przed trzema laty, poznańscy działacze zaproponowali organizowanie ogólnopolskiego turnieju bokserskiego młodzieżowców o „Złoty Pas Aleksandra Polusa", nie spodziewaliśmy się, że impreza spotka się z tak zainteresowaniem trenerów. Zakończony w niedzielę trzeci turniej dowiódł że inicjatywa okazała się ze wszech miar pożyteczna, a z możliwości sprawdzenia młodych pięściarzy, korzysta coraz więcej szkoleniowców.

Niewspółmiernie wzrósł także poziom umiejętności, reprezentowany przez uczestników turnieju. Prawie połowa z nich, wystąpiła na poznańskim ringu już po raz drugi, i chociaż nie zanotowaliśmy większych niespodzianek, to jednak wszyscy zawodnicy pokazali na ogół dobre wyszkolenie techniczne, znacznie wyższe niż w roku ubiegłym. I trudno się temu dziwić, przecież dwukrotny zdobywca głównego trofeum — Przybylski z Zagłębia Konin, to jeden z mocniejszych punktów w swoim zespole. Walczący w wadze muszej Czerwiński jest niemalże pewnym kandydatem do tytułu mistrza Polski seniorów. Średnicki w wadze papierowej, czy Kucharczyk w półciężkiej, to również zawodnicy, którzy w najbliższej przyszłości, powinni odnieść wiele sukcesów, również i na międzynarodowych ringach.

Obok pięściarzy mających za sobą udane występy w lidze, pojawili się także młodzi, mniej znani. Wymienić tu trzeba m. in. reprezentanta poznańskiej Olimpii — Gidaszewskiego. Pięściarz ten mający na swym koncie zaledwie kilkanaście stoczonych pojedynków, zajął trzecie miejsce w wadze lekkopółśredniej i jeśli będzie wytrwale trenował, może stać się jednym z lepszych zawodników w swej kategorii.

Dla reprezentantów Wielkopolski walki nie przebiegały zbyt pomyślnie. Obok Przybylskiego tylko Kuciński (Olimpia), w wadze półśredniej pokonał wszystkich rywali. Pozostali przegrali swe pojedynki z późniejszymi finalistami. Mimo że nie prowadzono klasyfikacji drużynowej czy okręgowej, to jednak łatwo zauważyć, że najsilniejszą reprezentację wystawili wcale nie gospodarze lecz Katowice, które do finałów doprowadziły aż pięciu zawodników.

W trakcie spotkania organizatorów z władzami miasta, postulowano przekształcenie turnieju o Złoty Pas, w imprezę międzynarodową. Ograniczony będzie wtedy limit zgłoszeń do ośmiu zawodników w każdej wadze, w tym po trzech pięściarzy z zagranicy.

BOGDAN ZDANOWSKI

Lekkoatletyka

Rekord świata H. Szordykowskiego

Ozdobą drugiego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy w hali AWF był wspaniały bieg Henryka Szordykowskiego po rekord świata na dystansie 1000 m. Uzyskał on wynik 2.20,0 min. poprawiając o 0,4 sek. rezultat Amerykanina T. van Rudena.

W biegu na 400 m. kobiet E. Skowrońska-Katolik wyrównała rekord krajowy D. Piecyk — 54,9 sek. Rekord Polski ustanowiła sztafeta Polonii 4×300 m. Ponadto w kilku konkurencjach uzyskano minimum uprawniające do startu w halowych mistrzostwach Europy w Goeteborgu.

*

Wiele świetnych wyników padło podczas halowych lekkoatletycznych mistrzostw FISU, które zakończyły się w Sofii. W biegu na 400 m Belg Brydenbach ustanowił halowy rekord świata wynikiem 45,9. W skoku wzwyż Rita Kirst (NRD) wyrównała halowy rekord świata — 192 cm.

Bieg na 3 tys. m wygrał Kondzior (Polska) — 8.00,2 wyprzedzając konkurentów o 20 sek.

*

Trzy halowe rekordy USA ustanowione zostały podczas mityngu lekkoatletycznego w Oakland. 17-letnia Joonie Hutley skoczyła wzwyż 1,84. W pchnięciu kulą Maren Seidler uzyskała — 17,35. Bieg na 600 m wygrał James Robinson — 1.18,8.

*

Dwa kolejne zwycięstwa odniósł Kenijczyk Ben Jipcho, który występuje obecnie w grupie lekkoatletów zawodowych (ITA). Podczas mityngu w Baltimore przebiegł 1 milę w 4.08,0 i 2 mile w 8.49,8. (PAP)

Turniej szermierczy w Moskwie

Zwycięstwem drużyny Związku Radzieckiego zakończył się wielki międzynarodowy turniej szermierczy „Moskiewska szabla", rozegrany w stolicy ZSRR.

W finale szabliści ZSRR zrewanżowali się Włochom za porażkę monachijską, zwyciężając 9:4. W drużynie włoskiej wystąpili dwaj mistrzowie świata Maffei (1971) i Montano (1973). Zespół radziecki wystąpił w składzie Sidjak, Nazłymow, Winokurow i Bażenow.

Polski zespół nie odegrał poważniejszej roli przegrywając w ćwierćfinale z Rumunią 6:9. (PAP)

Boks

Juniorzy NRD zwyciężyli w Kaliszu

Niespodziewanym zwycięstwem pięściarzy NRD 14:8, zakończyło się rozegrane w Kaliszu międzynarodowe spotkanie bokserskich reprezentacji juniorów Polski i NRD.

Niestety, wydaje się, że decydujący wpływ na ostateczny wynik meczu miała nie najlepsza dyspozycja sędziów, którzy w swych werdyktach nie ustrzegli się rażących pomyłek m. in. w wadze koguciej i lekkopółśredniej. W sumie jednak reprezentacja NRD okazała się zespołem groźnym, a większość zawodników pokazała boks na niezłym poziomie. (zb)

Narciarstwo

Sukcesy Polaków w Falun

Jan Staszel z góralskiej wsi Dzionisz koło Zakopanego, wywalczył w mistrzostwach świata w Falun brązowy medal w biegu narciarskim na dyst. 30 km. Jest to największy sukces biegacza w historii polskiego narciarstwa a równocześnie największa sensacja mistrzostw w Falun, bowiem nikt na to nie mógł liczyć.

Wyniki biegu na 30 km:

1.	T. Magnusson (Szwecja)	1:33.41,49
2.	J. Mieto (Finlandia)	1:34.34,80
3.	**J. STASZEL** (Polska)	1:34.56,49
4.	I. Goranin (ZSRR)	1:35.31,96
5.	L. Aslund (Szwecja)	1:35.48,69
6.	G. Grimmer (NRD)	1:35.49,94

*

Pięknym akordem zakończył się drugi dzień narciarskich mistrzostw świata w Falun, bowiem reprezentant Polski Stefan Hula zwyciężył w konkursie skoków do dwuboju klasycznego.

1.	**HULA** (Polska)	215,0 pkt.
2.	Hartleb (NRD)	213,7 „
3	Miettinen (Finlandia)	211,5 „
4.	Schjetne (Norwegia)	209,5 „
5.	Kucera (CSRS)	207,0 „
6.	Katsuro (Japonia)	206,1 „

W naszym obiektywie

Przykry zawód sprawili swoim sympatykom koszykarze AZS-u. Po sobotnim zwycięstwie nad Górnikiem Wałbrzych, w niedzielę przegrali spotkanie rewanżowe i to po bardzo słabej grze.

Tytuł drużynowego mistrza okręgu juniorów w szabli, zdobyli szermierze Zagłębia Konin (na zdjęciu od lewej): Kwiek, Łuczak, Kostrzewa i Cygan.

Tabele • Tabele • Tabele

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN

Polonia — Legia	83:92	i 70:66
Lublinianka — Spójnia	66:52	i 74:67
Pogoń — Wisła	80:92	i 60:110
Wybrzeże — Lech	114:75	i 93:91
Śląsk — Resovia	93:82	i 65:78

1. Wisła	24	44	2142—1897
2. Resovia	24	42	2067—1853
3. Wybrzeże	24	38	2216—1962
4. Legia	24	38	2119—2031
5. Śląsk	24	38	1978—1867
6. Lech	24	36	1959—1994
7. Polonia	24	33	1857—1951
8. Pogoń	24	31	1783—212[illegible]
9. Spójnia	24	31	15[illegible]1—1844
10. Lublinianka	24	29	1846—2036

I LIGA KOBIET

Spójnia — AZS W-wa	84:61	i 84:76
ŁKS — AZS P-ń	67:49	i 76:64
Włókniarz — Wisła	33:70	i 34:64
Polonia — Lech	72:65	i 76:60
Olimpia — AZS Lubl.	76:59	i 107:82

1. Wisła	28	51	2174—1494
2. ŁKS	28	50	2013—1688
3. Spójnia	28	46	2077—1862
4. Lech	28	45	2031—1798
5. AZS W-wa	28	45	1827—1787
6. AZS Poznań	28	43	1837—1855
7. Polonia	28	43	1802—1751
8. Olimpia	28	38	1861—2077
9. AZS Lublin	28	31	1493—2284
10. Włókniarz	28	28	1377—1986

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — Stal	108:79 i 98:76
AZS P-ń — Górnik	91:71 i 61:65
ŁKS — AZS Toruń	97:83 i 86:68
Zastal — Astoria	68:57 i 72:56
AZS Gdańsk — Gwardia	86:94 i 71:66

1. Górnik Wałb.	24	45	1937—1635
2. ŁKS	24	41	1983—1731
3. AZS Poznań	24	41	1961—1806
4. Stal Ostrów	24	35	1780—1876
5. AZS Gdańsk	24	35	1894—1942
6. Warta P-ń	22	34	1671—1646
7. Gwardia Wr.	22	33	1772—1749
8. Zastal Z. Góra	24	32	1608—1685
9. AZS Toruń	24	29	1498—1874
10. Astoria Bydg.	24	29	1658—1818

II LIGA KOBIET

AZS Gdańsk — Zagłębie	70:48 i 61:72
Unia Wałb. — Stomil	44:45 i 25:79
AZS Tor. — Pomorzanin	65:56 i 62:51
Szprotavia — Czarni	65:78 i 61:56
Widzeń — Ślęza	62:42 i 42:54

1. Stomil Olsztyn	28	56	2180—1374
2. Czarni Szczec.	28	50	2199—1582
3. Szprotavia	28	50	1757—1529
4. AZS Toruń	28	41	1570—1792
5. Zagłębie Konin	28	39	1608—1830
6. AZS Gdańsk	28	38	1637—1827
7. Ślęza Wrocław	28	38	1551—1697
8. Unia Wałb.	28	37	1287—1568
9. Pomorzanin	28	37	1403—1694
10. Widzew Łódź	28	34	1511—1810

Pracownicy poszukiwani

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Usługowo - Wytwórcze PT we Wrześni, ul. Sądowa nr 2 — zatrudni zaraz lub później

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim z kilkuletnią praktyką w przemyśle na stanowisko GŁOWNEGO KSIĘGOWEGO.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem WPUWPT we Wrześni, ul. Sądowa nr 2.
240-K2

„Społem" - Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców - Oddział Puszczykowo — zatrudni zaraz:
— **3 piekarzy i 2 masarzy** z odpowiednimi kwalifikacjami, na terenie Mosiny i Puszczykowa oraz
— **sprzedawców** na terenie m. Lubonia.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Oddziału Puszczykowo, ul. Poznańska nr 101.
325-K2

Państwowy Dom Rencistów nr 1 - Poznań, ul. Konarskiego nr 11/13, telefon 727-47 — zatrudni

palacza na kotły wysokoprężne.

Wynagrodzenie oraz warunki pracy do uzgodnienia na miejscu.
1293-K1

Praca ● Nauka

Przyjmę murarza i ucznia. Rynek Łazarski 7 m. 10. 18856g

Kierowca mechanik II kat. oraz pracownik fizyczny do lekkich prac w gospodarstwie hodowlanym w Tarnowie Podgórnym, pow. Poznań,, może być rencista, emeryt, może być zamieszkania, potrzebni. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20429g

Ogrodnik doświadczony — prześwietla — spryskuje drzewa owocowe. Poznań, tel. 673-816. 20401g

Przyjmę pracownika do prac w gospodarstwie z pełnym utrzymaniem. — Knychała, Zakrzewo 8, 63-911 Sarnowa. 247p

Potrzebny pracownik do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie bardzo dobre. Konarzewo, ul. Szkolna 6. 20597g

Uczeń piekarski, potrzebny. Całkowite utrzymanie. Górmaczyk, Luboń 3, Czerwonej Armii 120, tel. 42. 20638g

Uczeń krawiecki, spodniarz, spodniarka — potrzebni. Ogrodowa 4. 19173g

Cholewkarz, przyjmie szycie cholewek. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 19912g.

Zatrudnię wysoko kwalifikowanego mechanika oraz blacharza samochodowego, na bardzo dobrych warunkach. Jerzy Grabkowski, 59-300 Lubin, Odrodzenia 36, woj. wrocławskie, telefon Lubin 416-76. 260-K2

Ślusarz, spawacz, potrzebny. Warsztat Jeżyce, tel. 568-22, po 18. 18768g

Potrzebna sprzedawczyni (wzgl. do przyuczenia) do sprzedaży owoców w kiosku. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 18840g.

Potrzebny młodszy pracownik — warsztat ślusarski. Poznań, ul. Bydgoska 2 (Śródka). 18789g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18801g.

Tańców uczę. Mickiewicza 27 m. 7a. 19255g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreślarzy maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, przyjmuje szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza". 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). 246-K2

Lekcje wyrównawczo - utrwalające pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (matematyka, język polski — klasa VII, VIII, maturzyści, inni). Zamiejscowi zajęcia sobotnie, niedzielne. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia godz. 19—20. 18688g

Uczę matematyki (godzina — 25 zł). Tel. 334-02, Strzelecka 30 m. 10. 20067g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię kartery motocykla Pannonia. Roman Jabłoński, Sokołowo, poczta Września. 240p

Sprzedam piec kuchenny gazowo - węglowy. Poznań, Ratajczaka 28 m. 48. 18954g

Sprzedam taksometr „Poltax" z wyposażeniem „taxi". Poznań, Mińska 37 (Osiedle Warszawskie). 21004g

Sprzedam ciągnik Ursus C 45, w dobrym stanie, z zapłonem iskrowym oraz pług i kultywator ciągniony. Kazimierz Gołąb — Przecław, stacja, poczta Pamiątkowo, pow Szamotuły. 18054gpr

Sprzedam komplet mebli stołowych. Tel. 674-809. 17935g

● Samochody

Sprzedam „Żuka" typ A-05 „Towos". Informacje: telefon 67-96-22. 21121g

Protektory Fiata, Skody, Moskwicza, Wartburga, Zastawy, Trabanta — wykonuje Warsztat Wulkanizatorski, Poznań, Kraszewskiego 26, tel. 47-84. 19794g

Silnik do Syreny 103, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Jeżyński, Szamotuły, Świerczewskiego 18, tel. 880. 236p

Sprzedam Zastawę. Parking — Stary Rynek. 20766g

Auto Service, Kraszewskiego 30 — wykonuje gwarantowane, antykorozyjne zabezpieczenia samochodów, w marcu, kwietniu i maju, bezpłatnie uzupełniamy ubytki antykorozyjne. 19795g

● Lokale

Starszy pan pracujący — poszukuje pilnie pokoju w starym budownictwie. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 21095g.

Zamienię pokój z kuchnią, telefonem, Warszawa i pokój z kuchnią Poznaniu — na mieszkanie 2-pokojowe, c. o., I ptr., lub wyższe z windą. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20186g.

Małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukuje w dzierżawę pokoju lub mieszkania, na okres jednego roku. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20124g.

W Antoninku oddam 2 pokoje na kwatery dla pracowników. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 19162g.

Młode małżeństwo, poszukuje na jeden rok nieumeblowanego pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 2077

Bydgoszcz centrum — kwaterunkowe, samodzielne, 2 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienię na podobne — Poznań, Bydgoszcz, Łukomski, Śniadeckich 47/10. 335-K2

Odnajmę 10 pokoi nad morzem, zawrę zaraz umowę z przedsiębiorstwem. L. Kuźmicz — Świnoujście, Staffa 10. 382-K2

Pokój 1-osobowy, c. o., łazienka, oddam, Juniko wo. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18658g.

Gorzów Wlkp.! Mieszkanie komfortowe, 2-pokojowe, półwillowe z ogródkiem — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 18670g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, spółdzielcze, własnościowe w Pile — na podobne w Poznaniu. Informacje: Bożena Tabolczyk. Poznań, 20. ul. Wichrowa 12. 18699g

Panu młodszemu wspólny pokój wynajmę. Adres wskaże „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 18750g.

Zamienię M-2 kwaterunkowe — nowe budownictwo (ul. Hetmańska, I piętro) — na większe. Tel. 601-05, godz. 18—20. 18740g

Kupię mieszkanie spółdzielcze, własnościowe M-2, I piętro, lub parter. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18748g.

Piękne mieszkanie frontowe, w centrum, obok Merkurego, pokój 23,5 m², kuchnia, przy małej rodzinie, kotliny i zegary oddzielne, II piętro, c. o., zamienię na pokój z kuchnią, może być do remontu. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 18761g.

Kawaler, poszukuje pokoju, okolice ul. Garbary — Grobla. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18775g.

● Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 18 ha. Informacje: sobota, niedziela — Stanisław Łażewski, Sarbia, poczta Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec. 21002g

Kupię lub wydzierżawię willę albo gospodarstwo rolne w Turku, lub okolicy. Bronisław Witkowski, Russocice 50, poczta 62-710 Władysławów. 449-K2

W Boszkowie, kupię domek z garażem. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 223p.

Sprzedam gospodarstwo 14 ha, w dobrym stanie. Aleksander Duda, wieś Morakowo, poczta Czeszewo, pow. Wągrowiec, woj. poznańskie. 222p

Wydzierżawię lub sprzedam obiekt o 17 pokojach, z pełnym wyposażeniem 50 miejsc wczasowych. Możliwość adaptacji części gastronomicznej oraz dalszych miejsc wczasowych, kanalizacja, c. o., ciepła woda. Miejscowość pięknie położona na trasie Jelenia Góra, Cieplice, Karpacz. Dogodny dojazd MPK, PKS. Zenon Uszacki, Podgórzyn k. Jeleniej Góry. Żołnierska 34, tel. Sobieszów 141. 20233g

Gospodarstwo 9 ha, dom, zabudowania — stan dobry, w Starym Kramsku — sprzedam. Wiadomość: Sulechów, Żeromskiego 27, Zielonogórskie. 451-K2

Działkę budowlaną, 600 m², w Kaliszu — sprzedam. Oferty 26375 „Prasa", Kraków, Wiślna 2. 354-K2

Sprzedam 15 ha ziemi ornej koło Jarocina, Poznańskie. Oferty 42498, Wrocław, „Prasa", Mazowiecka 17. 372-K2

KOZIOŁKI

UWAGA! UWAGA!

POZNAŃSKA GRA LICZBOWA „KOZIOŁKI" ORGANIZUJE

PODWÓJNE LOSOWANIE

876 Gry, w dniu 24 lutego 1974 r., na które ufundowała specjalne nagrody:

- **1 samochód marki „Syrena 105"**
- **5 premii po 10.000,— zł**
- **a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000,— zł.**

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).

Biorąc udział w podwójnej grze „KOZIOŁKÓW" masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

997-K1

Połowę domu bliźniaczego, 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, komfort, ogród, drzewa owocowe, dzielnica Winogrady — sprzedam. Tylko poważne oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20275g.

Domek jednorodzinny nowy, w dzielnicy willowej, wszystkie wygody w Gnieźnie — sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18653g.

Sprzedam 3 ha ziemi, nadające się pod ogrodnictwo — Plewiska. Adres wskaże „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18652g.

Sprzedam działkę budowlaną w Krobi, pow. Gostyń, ul. Słoneczna. Kosińska, 61-419 Poznań, Brzozowa 21. 18662g

Sad 0,55 ha, sprzedam, wydzierżawię. Poznań - Szczepankowo. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 18680g

Sprzedam parcelę 860 m², zadrzewioną, pod budowę domu bliźniaczego w Antoninku. Jańczyk, Poznań, Antoninek, ul. Leszka 6, suterena. 18712g

Sprzedam nową willę w Śmiglu. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 18728g

Zguby ● Różne

W niedzielę, 17 lutego, na przystanku autobusowym na rynku w Buku, zgubiłam siatkę z cenną zawartością. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Wanda Jujka, Poznań, ul. Jeżycka 35 m. 9. 21179g

Poszukuję akwizytorów — makaty, widoki, portrety. „Szarotka", Szkolna 6/2, 76-200 Słupsk. 450-K2

Świadków, którzy jechali autobusem 64 Grunwaldzka — Grochowska w dniu 25. IX. 73 r. około godz. 6.10 i widzieli jak wypadła kobieta z zatłoczonego autobusu na słup świetlny — proszę o zgłoszenie się w PZU, pl. Mł. Gwardii 8, pok. 10. 21014g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe, wywołuję w terminie 5 dni, wykonuję prace amatorskie, czarno-białe z barwnych przeźroczy. Jan Kołecki, Zakład Fotograficzny, Poznań, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 19323g

Zainteresowanych ofertą pielęgniarki w Głosie Wielkopolskim, dnia 15 stycznia „Zgłoszenia dla 17060g", proszę łaskawie o ponowne złożenie ofert. 19963g

● Matrymonialne

Wdowa lat 60, z własną emeryturą, zapozna wdowca w tym samym wieku, wysokiego, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 239p.

Panna lat 20, pozna rolnika. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 18644g.

Uwaga Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości, zapewnia Gdyńskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka". Gdynia, ul. Migały 35, telefon 21-25-32. Adres pocztowy: 81-963 Gdynia 1, skrytka pocztowa 105. Informacja zł 10,— gotówką lub w znaczkach pocztowych. 127-K2

Dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 78

WIKTORIA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu na Starołęce.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Starołęcka 11. 21128g

Dnia 15 lutego 1974 r. zmarł kochany mąż, ojciec, brat i szwagier

ANTONI WOJCIECHOWSKI
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 9.15 na Junikowie.

Żona z rodziną

Wąska 6.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
21228g

Dnia 18 lutego 1974 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, wujek, dziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76

FRANCISZEK WYPUSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Głównej (Miłostowo).

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, zięciowie, syn, synowa, wnuki i prawnuki oraz rodzina

Poznań, plac Wielkopolski 2a m. 40.
21241g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1974 r. zmarł przeżywszy lat 91, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

WINCENTY FRANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Poznańska 57 m. 14. 21195g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, w 70 roku życia, śp.

HELENA HEMERLING
z domu FRĄSZCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
mąż, córki, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Fabryczna nr 8 m. 2.
21151g

---

† Dnia 16 lutego 1974 r. zasnęła w Bogu, śp.

MARIA MACIEJEWSKA
z domu KONIECZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Córki z rodzinami
21245g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas na zawsze, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 65, moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa, siostra, ciocia i babcia, śp.

JOANNA WRZESIŃSKA
z domu GAJEWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 42 m. 2.
21227g

---

† Dnia 18 lutego 1974 r. zmarł, namaszczony Olejami św., po krótkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

ADAM BOROWSKI
emerytowany
długoletni asystent pocztowy OUTM, podporucznik, powstaniec wielkopolski

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Fabryczna 13 m. 4. 21240g

---

† Dnia 17 lutego 1974 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77, mój ukochany mąż, zięć, nasz drogi ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek i wujek

JÓZEF CZUBAK
podporucznik WP, powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 21 bm. o godz. 7.30 w kościele p. w. św. Wawrzyńca, ul. Przybyszewskiego.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Świerczewskiego 98 m. 1.
21230g

---

† Dnia 16 lutego 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 75, śp.

FRANCISZEK CEBULSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, synowie, synowe, zięciowie, wnuki i prawnuki

Poznań, Gwardii Ludowej 65 m. 2.
21181g

---

† W dniu 17 lutego 1974 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 59, moja najukochańsza żona, najdroższa mamusia, teściowa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA RÓŻCZKA
z domu BEDNAROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną

Poznań, Maszynowa 9 m. 1. 21229g

---

† Dnia 15 lutego 1974 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., śp.

TADEUSZ HANSZ
przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim bólu pogrążona
rodzina

Prosi się o nieskładanie kondolencji.
21117g

---

† Dnia 16 lutego 1974 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, tatuś, dziadek i teść, przeżywszy lat 64

LUDWIK KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim, ulica Piątkowska.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
21235g

---

† Dnia 18 lutego 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, po długotrwałej chorobie, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 73, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

AUGUSTYN SWOBODA
były żołnierz II Korpusu, posiadający wiele odznaczeń.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają z głębokim żalem
synowie, synowe i wnuki

Poznań, Paczkowska 34. 21236g

---

† Dnia 17 lutego 1974 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 70, nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

STEFANIA PIASECKA
z domu WIDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Szamotulska 19. 21169g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JAN WARDĘGA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 19 bm. o godz. 10.30 w kościele parafialnym w Ostrorogu.

W smutku pogrążona
rodzina

Kluczewo, Poznań. 21124g

---

† W dniu 15 lutego 1974 r. odeszła od nas na zawsze w 18 roku życia nasza jedyna, najukochańsza córka i siostra

HANKA BOGACKA
uczennica
Liceum Ekonomicznego im. S. Staszica

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążeni
rodzice i brat

Poznań, Włodkowica 43 m. 11. 21122g

---

† W dniu 17 lutego 1974 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

MICHAŁ JASZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Dopiewie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona
żona z rodziną
21118g

---

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 16 lutego 1974 r. zmarł mój drogi mąż, brat, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

CZESŁAW ROBAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim. Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 20 bm. o godz. 18 w kościele parafialnym O. O. Zmartwychwstańców, ul. Dąbrówki.

Pogrążeni w smutku
żona, siostra, synowie i córka z rodzinami

Poznań, Traugutta 30 m. 16. 21119g

LUTY 19 Wtorek	Konrada Mansweta Słońce: 6.48—17.01

TEATRY

OPERA — g. 19 „Boccaccio".
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini".
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament".
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarelkina".
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Czerwone pantofelki".
GOSTYŃ: „Wkrótce nadejdą bracia".

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Na rabunek"; Noteć: „Szpieg Szoguna".
CZARNKÓW: „Poszukiwanie".
GNIEZNO Lech: „Myśl i serce"; Polonia: „Samuraj i kowboje".
GOSTYŃ: „Orle piórko".
JAROCIN: „Z księgi królów".
KALISZ Kosmos: „Serafino"; Oaza: „Ciemna rzeka"; Stylowe: „Komandosi" i „Pippi w kraju Taka Tuka".
KĘPNO: „Śladem czarnowłosej dziewczyny".
KŁODAWA: „Klute".
KOŁO: „Morderca samotnych kobiet" i „Kropka, kropka, przecinek".
KONIN Centrum: „Zbieg z Alcatraz"; Górnik: „Znakomity piątek".
KOŚCIAN: „Walter broni Sarajewa".
KROTOSZYN: „Mężczyzna, który mi się podoba".
KÓRNIK: „Siódma kula".
LESZNO: „I pozdrawiam jaskółki".
MIĘDZYCHÓD: „Kot".
NOWY TOMYŚL: „Dwanaście krzeseł".
OBORNIKI: „Biały ptak z czarnym znamieniem".
OSTRÓW Roma: „Królowe Dzikiego Zachodu"; Słońce: „Morgiana".
OSTRZESZÓW: „Solaris".
PIŁA Iskra: „Doktor Popaul"; Koral: „Na niebie i na ziemi"; Sokół: „Ponieważ się kochają".
PLESZEW: „Pechowy zalotnik".
RAWICZ: „Niech bestia zdycha".
ROGOŹNO: „Kapryśne lato".
RYCHTAL: „Tylko wtedy gdy się śmieje".
SŁUPCA: „Mężczyzna, który mi się podoba".
ŚREM: „Układ" i „Wódz Seminolów".
ŚRODA: „Kozi róg".
SZAMOTUŁY: „Bitwa w wąwozie".
TRZCIANKA: „Dzielny wojak Rossolino".
TUREK: „Gorący śnieg" i „Ucieczka".
WAGROWIEC: „Człowiek stamtąd".
WOLSZTYN: „W pustyni i w puszczy".
WRZEŚNIA: „Simon Bolivar".

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—19 „Pielgrzyma" — „Wyścig Pokoju" cz. III — „Kaukaz".

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Kwadrans dla „Andrzeja i Elizy"; 10.08 Przeboje z francuskich filmów; 10.30 „Sława i chwała" — odc. 14; 10.40 Jazz dla wszystkich; 11 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. przed południem; 12.25 Z kompozytorskiej teki; 13 Dla Was gramy i śpiewamy; 13.30 Piosenki po szkole; 14 Technika biosferze; 14.05 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyczny omnibus; 15.35 Jazz ze starych płyt; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Melodie z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmoston; 17.40 Leksykon polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Beatlesi wciąż modni; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 NURT — „Interwencjonizm państwowy we współczesnym kapitalizmie" — autor doc. dr Wiesław Sadzikowski; 20.20 Interserwis; 21 Radiowy Poradnik Językowy prof. dr. W. Doroszewskiego; 21.15 Bal rok dla wszystkich; 21.50 Muzyka rozrywkowa; 22.15 Recital wieczoru — Brenda Lee; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jam Session"; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygl.; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Dla kl. IV liceum (jęz. polski): „Szober i opłatki"; 9.30 Trzy piosenki — Halina Frąckowiak; 9.40 Dla przedszkoli: „Pajtek" — słuchowisko; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Muz. operowa; 11 Aud. literacka: „Sanciarz" — fragm. noweli J. Papugi; 11.20 10 minut z Big Bandem „Stodoła"; 11.33 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — mel. z Rzeszowskiego; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne): „Idziemy na bal"; 13.20 Stare romanse śpiewa M. Święcicki; 13.35 „Wiedeńska wiosna" — gaw.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś muzyka Armenii; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Józef Haydn — Kwartet smyczkowy Es-dur op. 76 nr 6; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Zagadki muzyczne; 16 Wypoczynek i turystyka; 17.25 Aud. społeczna; 17.40 Z cyklu: „Postawy i działanie"; 17.50 Radio express; 18.05 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski pod dyr. S. Stuligrosza; 18.40 Drogi poznania — „Wizyta w trzecim wymiarze"; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny; 20.20 Reportaż literacki pt. „Portret miasta Nowa Huta"; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 21.15 O nich warto posłuchać; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 J. Sibelius — VII Symfonia; 22.30 Kalejdoskop kulturalny; 23 Po raz pierwszy na antenie; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z muzyki XX wieku — Edward Bogusławski — Canti per soprano e orchestra.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Kat w spódnicy — gaw.; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Śpiewają laureaci Grand Prix du Disque; 9 „Niepokonane" — odc. 8; 9.10 Ella Fitzgerald i Sarah Vaughan z Ork. Count Basiego; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 W. A. Mozart — Konc. fortep. Es-dur KV 449; 10.10 Z kompozytorskiej teki Otisa Reddinga; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Romans tysiąclecia" — odc. 6; 12.20 „Z wywiadu folklorystycznego" — śpiewają Novi Singers; 12.25 Za kierownicą; 13 Na kieleckiej antenie; 15.10 Muzyczne zagadki błyskawiczne; 15.30 Archeolog — rep.; 15.45 Pocztówka dźwiękowa z Paryża; 16 „Zwierciadło" — jazz zelektryfikowany Charlie Mariano; 16.20 Twórcy muzyki filmowej; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Niepokonane" — odc. 9; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Filozofia pod psem — czyli pod biegunem — faktomontaż; 18 „Plazma" — gra Zespół Laboratorium; 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Canto flamenco w oryginale; 19.05 Jazz w stylu flamenco; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Muzyczna kolekcja zamków i katedr — San Petronio w Bolonii; 20.20 Dawna poezja w dzisiejszej piosence; 20.40 Jęz. niemiecki; 20.55 Przebój za przebojem; 21.25 Bela Bartok — II Rapsodia węgierska na skrzypce i orkiestrę; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton Jerzego Krystka; 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Cosi fan tutte"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół T. Rex; 22.15 Pow. w wyd. dźw.: „Emancypantki"; 22.45 Przypominamy Julie Driscoll; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Maciej Maciejewski; 23.05 Wieczór ze standardami; 23.50 Gra Zespół Ossian.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt l. 26 „Typy użytkowe i rasy świń w Polsce" (powt.); 7 — TTR — Matematyka l. 39 „Logarytmy dziesiętne"; 7.50 — Siedemnaście mgnień wiosny" — odc. I film fab. TV radz.; 9 — Dla szkół — język polski kl. V — „Spotkanie z pisarzem"; 10 — Dla szkół — język polski kl. II lic. Zygmunt Krasicki — „Nie - Boska Komedia" cz. I; 10.45 — Sprawozdz. z mistrzostw świata w narciarstwie — bieg otwarty mężczyzn na 15 km (kolor — Falun); 13.45 — TTR — Matematyka l. 3 „Zbiór liczb rzeczywistych"; 14.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin l. 2 „Światło, temperatura i powietrze w życiu roślin"; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — „Zręczne ręce... i coś więcej"; 17.05 — „Sylwetki X Muzy — Igor Śmiałowski; 17.35 — Dla młodzieży — „W bliskim planie"; 18 — „Spacer" — film TVP; 18.25 — Film krótkometrażowy; 18.45 — Z cyklu: Morskie spotkania „Rybacy starej floty"; 19.10 — Przypominamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Siedem naście mgnień wiosny" film prod. TV radziec. odc. I; 21.25 — Wiadomości sport. i kronika narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych (kolor — Falun); 21.45 — Świat i Polska (kolor); 22.30 — Śpiewa Jadwiga Romańska — sopran. W programie inscenizowane arie operowe Offenbacha, Delibesa, Donizettiego; 22.50 — Dziennik.

PROGRAM II: 17.05 — „Dowódca" — program publ.; 17.45 — Świat w kamerze naszych reporterów. W progr. film dok. prod. polskiej „Skarby gorących skał" Stanisława Szwarc-Bronikowskiego; 18.20 — Kwestia sumienia — nowela filmowa TVP; 18.45 — Kurs podstawowy jęz. ang. l. 18; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 21.15 — „Leon Wójcikowski" — film muzyczny TVP; 20.45 — 24 godziny (kolor); 20.55 — Magazyn studencki; 21.25 — „Brzezina" film fab. prod. TVP wg opow. J. Iwaszkiewicza (kolor); 22.55 — Język niemiecki — powt. l. 16.

Konferencje i wystawy

Powiatowe Dni Gospodarki Materiałowej

Do zyskania jest 11—13 miliardów złotych. Tyle powinny wynieść oszczędności kosztów materiałowych, uzyskane przez obniżenie zużycia surowców o 1,3—1,5 procent w ciągu roku. Takie zadanie postawiono przed polskim przemysłem na VIII Plenum KC PZPR. Opracowany też został rządowy program, zapewniający realizację tego zadania.

W celu popularyzacji problemów sprawnego obrotu surowcami, Wojewódzka Komisja Ogólnopolskiego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materiałowej, zorganizowała w dniach 19—23 Powiatowe Dni Gospodarki Materiałowej. W powiatach naszego województwa odbędą się w tych dniach konferencje, na których wygłoszone zostaną referaty omawiające doświadczenia poszczególnych zakładów przemysłowych w tym zakresie.

19 lutego konferencje odbędą się: w Kaliszu, w Oddziale Rejonowym NOT o godz. 18; w Kępnie, w Zakładzie Remontowym Obrabiarek o godz. 10; w Krotoszynie, w Urzędzie Powiatowym o godz. 10; w Ostrzeszowie, w Zespole Szkół Zawodowych o godz. 14 i w Pleszewie, w Państwowym Ośrodku Maszynowym o godz. 10.

20 lutego w Koninie, w Domu Kultury Zagłębia Konińskiego o godz. 14; w Słupcy, w WKS „Mostostal" o godz. 14; w Turku, w klubie „Tęcza" o godz. 11.30, we Wrześni, w Urzędzie Powiatowym o godz. 10, w Gnieźnie inauguracja nastąpi 20 lutego o godz. 14, w sali konferencyjnej Komitetu Powiatowego.

21 lutego konferencje odbędą się: w Czarnkowie, w Zakładach Płyt Pilśniowych o godz. 14, w Kole, w PDK o godz. 10, w powiecie obornickim, w Rogoźnie, w Fabryce Maszyn Rolniczych o godz. 13; w Ostrowie, w Urzędzie Miasta i Powiatu o godz. 10; w powiecie szamotulskim, w Domu Kultury Zakładu Karnego o godz. 10; w Pile w Domu Kultury o godz. 1?. w Wągrowcu, w PDK o godz. 10; w Chodzieży, w PDK o godz. 10.

22 lutego powiatowe konferencje odbędą się w Gostyniu, w PDK o godz. 14; w Lesznie, w PDK o godz. 12; w Rawiczu, w Urzędzie Powiatowym o godz. 11.30; w Śremie, w Odlewni Żeliwa o godz. 10; w Środzie, w „Stomilu" o godz. 14; w Jarocinie, w sali KP PZPR o godz. 10.

Natomiast 23 lutego spotkania, na których wygłoszone zostaną referaty odbędą się: w Kościanie, w Urzędzie Powiatowym o godz. 10; w Międzychodzie, w Hucie „Warta" o godz. 10; w powiecie poznańskim, w Swarzędzu, w Fabrykach Mebli o godz. 9; w Nowym Tomyślu, w PDK o godz. 10; w Wolsztynie, w Państwowym Ośrodku Maszynowym o godz. 9.

W wielu powiatach konferencje połączone zostaną ze zwiedzaniem zakładów przemysłowych. Zorganizowano też wiele wystaw obrazujących dorobek zakładów w usprawnianiu gospodarki materiałowej. (k)

W rogozińskiej Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama" urządzono okolicznościową wystawę z okazji Wielkopolskich Dni Gospodarki Materiałowej. M. in. eksponuje się na niej aparaturę paliwową do suszarni bębnowej, wyprodukowaną według dokumentacji własnej. Jeszcze do niedawna tę aparaturę trzeba było importować z Holandii. (emp)

Fot. — K. Przychodzki

Żeby były pasze potrzebne jak zboże

Zajmując pierwsze miejsce w kraju w hodowli trzody chlewnej i owiec oraz 5 miejsce w chowie bydła, Wielkopolska ma do rozwiązania nie łatwy problem paszowy. Mimo znacznej produkcji pasz własnych, trzeba liczyć w dużym stopniu na dostawy mieszanek przemysłowych. Nadchodzi przednówek, tym bardziej więc wzrasta popyt na pasze treściwe. Hodowcy penetrują gminne spółdzielnie w poszukiwaniu potrzebnych im mieszanek specjalistycznych. W razie braków zgłasza się pretensje pod adresem zaopatrzenia i zbytu.

Tymczasem trzeba widzieć i drugą stronę medalu. Podstawą produkcji pasz są przecież zboża. Trzeba odpowiednią ilość ziarna skupić od rolników, aby potem przetworzyć na mieszanki. Z gospodarstw indywidualnych Wielkopolski skupuje się rocznie 573 000 ton ziarna, a gminne spółdzielnie dostarczają na wieś około 700 000 ton pasz. W styczniu sprzedano odbiorcom rynkowym o 30 procent pasz treściwych więcej niż w podobnym miesiącu ubiegłego roku, a o 12 procent więcej niż w grudniu 1973 r.

Przetwórnie gminnych spółdzielni rozszerzają produkcję, w ubiegłym roku dały pół miliona ton pasz, to jest o 110 000 ton więcej niż w roku 1971. Plan na rok bieżący wynosi już 535 000 ton. Dodatkowe ilości uzyska się drogą uruchamiania drugich i trzecich zmian, kosztem rozszerzenia powierzchni produkcyjnych, poprawy technologii i organizacji pracy. Na modernizację mieszalń GS przeznaczy się w tym roku sumę 44 mln zł. Dla wyrównania okresowych niedoborów, wprowadza się obecnie śrutę jęczmienną.

To są wysiłki, podejmowane dla zrównoważenia bilansu pasz treściwych w naszym województwie. W zamian za to oczekuje się od rolników pełnego wykonania obowiązków w dostawach zbóż. Pomimo wysokiego przekroczenia dostaw z tytułu kontraktacji — 137 procent w województwie, są jeszcze rolnicy, którzy swoich planów nie zrealizowali. Najwięcej zaległości mają rolnicy w powiatach śremskim, szamotulskim i międzychodzkim, choć nie mieli przecież gorszych zbiorów od gospodarzy w powiecie kolskim, który przoduje w tegorocznym skupie zbóż, wykonując jako pierwszy swój plan roczny. Spełniają dobrze swe obowiązki rolnicy z powiatów konińskiego i krotoszyńskiego. Chodzi teraz o to, aby w ich ślady poszli inni.

W naszym województwie brakuje jeszcze około 65 000 ton zbóż do wykonania planu rocznego. Chcemy więcej pasz — dajmy w zamian zboża konsumpcyjne. Nie czekajmy aż zjedzą je gryzonie w stogach lub zniszczeją na skutek warunków atmosferycznych. Pogoda sprzyja, aby wykonywać omłoty!

MARIA POLCYNOWA

Śmietnisko przy czystej ulicy

Mieszkańcy Wielkopolski nie tracą czasu i sprzyjającą pogodę wykorzystują na porządkowanie swoich zagród, domów, miast i wsi.

Przejeżdżając w miniony piątek trasą od Poznania przez Murowaną Goślinę, Skoki, Wągrowiec, Czarnków, mieliśmy możność zaobserwować widoczną na zewnątrz troskę mieszkańców o ład i porządek. Zapleczy domów nie penetrowaliśmy, chociaż niewątpliwie któregoś dnia trzeba będzie zajrzeć i tam. Zaskoczeniem natomiast był widok przy ul. Rogozińskiej w Wągrowcu. Działka, oznaczona numerem 21, leżąca tuż przy tej ruchliwej trasie, zamieniona została w wielkie cuchnące śmietnisko(patrz zdjęcie), wciąż uzupełniane przez tajemnicze osoby stertami papierów, szmat, puszek i fruwającego wszędzie pierza. Można by przypuszczać, że to sąsiedzi z otoczenia tej działki, porządkując swoje domy i podwórza, tam właśnie wyrzucają wszystko co im niepotrzebne. Ale to właśnie oni — jak twierdzą — od 2 lat bezskutecznie ubiegają się u władz miejskich o zlikwidowanie tego śmietniska, które rzekomo powstało na działce prywatnego właściciela. Nie wnikamy w szczegóły. Ważne jest, aby za przyczyną władz (nakaz, sankcje karne?) doprowadzić wreszcie do porządku ten szpecący miasto plac.

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

Fot. — K. Przychodzki

Chodzieży przybywa mieszkań

W Chodzieży powstaje obecnie największe w tym mieście spółdzielcze osiedle mieszkaniowe, na powierzchni ok. 4,5 ha przy Jeziorze Miejskim. Będzie to trzeci z kolei kompleks bloków, budowany przez Powiatową Spółdzielnię Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową. W ciągu 21 lat swego istnienia Spółdzielnia ta wybudowała w mieście i powiecie 631 mieszkań. Na ostatnim osiedlu zamieszka niebawem 710 rodzin.

Z myślą o nich powstaną tu podstawowe placówki handlowe i usługowe, w tym także apteki, poczta i świetlica. W planie jest również wybudowanie żłobka.

Intensywny rozwój tego uprzemysłowionego miasta wiąże się z koniecznością budowy dalszych mieszkań. W perspektywicznych planach władz lokalnych istnieje więc już wizja czwartego osiedla spółdzielczego o 562 mieszkaniach. (cez)

Będzie więcej mebli

Obornickie Fabryki Mebli stale rozbudowują się i modernizują parki maszynowe w podległych sobie 10 zakładach, dzięki czemu corocznie zwiększa się ich zdolność produkcyjna. W ub. roku zainwestowano w tym przedsiębiorstwie 39,8 mln zł., z czego ponad połowę przeznaczono na zakupy maszyn i urządzeń, także z importu. Zakończono m. in. rozbudowę zakładu w Wągrowcu i w dalszej części zmodernizowano zakład we Wronkach. Tegoroczna dynamika produkcji w OFM — w porównaniu z 1973 r. — wzrośnie o około 25 proc. (bop)

ZMS-owcy „Meblomoru" wzmagają aktywność

W ub. sobotę, 16 bm., podpisano między Zarządem Zakładowym ZMS i dyrekcją Fabryki Sprzętu Okrętowego „Meblomor" w Czarnkowie porozumienie patronackie. Ma ono na celu m. in. wypracowanie przez ZMS-owców przedsiębiorstwa, odpowiedniego funduszu na akcję socjalną dla młodzieży.

Zgodnie z zawartym porozumieniem, młodzież przedsiębiorstwa będzie podejmować szereg prac produkcyjnych, gospodarczych i organizacyjnych, aktywnie uczestnicząc w realizacji zadań, postawionych przed załogami zakładów pracy w 30-lecie Polski Ludowej. (wr)

zewsząd o wszystkim

WIEŚ WOLSZTYŃSKA W OKRESIE XXX-LECIA

WOLSZTYN. Taką nazwę nosi konkurs fotograficzny organizowany przez Powiatowy Dom Kultury Spółdzielczy Ośrodek „Karat", Urząd Powiatowy oraz Powiatową Radę Związków Zawodowych. Tematyka i technika prac jest dowolna. Fotogramy o wymiarach nie mniejszych niż 24x30 cm przyjmowane będą do 30 czerwca br. w PDK w Wolsztynie. Finał konkursu oraz ekspozycja prac odbędzie się w dniach 21–22 lipca br. (urb)

KWIATY I GRUZ!

CZARNKÓW. W Czarnkowie uruchomiono od dawna oczekiwaną przez społeczeństwo kwiaciarnię. Pawilon jest ładny, estetycznie urządzony, szkoda tylko, że położony w sąsiedztwie gruzowiska, które jest niechlubną wizytówką miasta. (az)

SPOTKANIE Z KOMBATANTEM

PLESZEW. 25 bm. w czytelni Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pleszewie odbyło się spotkanie z Kazimierzem Bilińskim, byłym żołnierzem I Armii Wojska Polskiego. Podzielił się on wspomnieniami z okresu okupacji i walki. Szczególnie interesujące dla zgromadzonej młodzieży były relacje o walkach oddziałów partyzantki polskiej i radzieckiej. (ska)

Na gostyńskim osiedlu błoto i cuchnie

Mieszkańcy nowego osiedla w Gostyniu powinni się mienić szczęśliwcami, mają bowiem nowe mieszkania, bloki są otynkowane, zadbano o zielone tereny międzyosiedlowe. Mimo to narzekają, bo wciąż nieuporządkowane są drogi, co zmusza do chodzenia w gumowych butach. Dlaczego równocześnie z zakładaniem zieleńców nie pomyślano o położeniu chodników, aby można było suchą nogą dotrzeć do mieszkań? Zastrzeżenia budzą też otwarte śmietniki z których wiatr wydmuchuje śmieci i roznosi niemiłe zapachy. Co dziwniejsze, w pobliżu ustawiono ławeczki. Kto zechce skorzystać z nich dla relaksu? (nad)